

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

DEKRET O OCHRONIE INTERESÓW PAŃSTWA

**Przesiępsia przeciw obronności i gospodarstwu. —
Zakaz strajków powszechnych**

Rząd może zabronić publicznego odbioru niektórych stacji radiowych

We wczorajszym „Dzienniku Ustaw” ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 listopada 1938 r. „o ochronie nie których interesów państwa”. Dekret ten wszedł w życie z dniem

wczorajszym, a jego wykonanie poruczone ministrom spraw wewnętrznych i sprawiedliwości. Dekret zawiera następujące przepisy:

I. Przesiępsia przeciwko obronności państwa i gospodarstwu narodowemu

Art. 1. § 1. Kto uszkadza lub czyni niezdolnymi do użytku przedmioty lub urządzenia, służące celom wojskowej obrony państwa i sił zbrojnych, podlega karze więzienia.

§ 2. Jeżeli czyn, określony w § 1, spowodował wielką szkodę dla wojskowej obrony państwa albo popełniony został w czasie wojny, sprawca podlega karze dożywotniego więzienia lub karze śmierci.

Art. 2. Kto utrudnia lub uniemożliwia prawidłowe działanie zakładów wytwarzających broń lub inny sprzęt wojskowy, podle

ga karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Art. 3. Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości lub używa innych środków podstępnych w celu podważenia ZAUFANIA DO WALUTY POLSKIEJ LUB DO KREDYTU PUBLICZNEGO, podlega karze więzienia do lat 3.

Art. 4. Kto dostarcza zagranicę towar sfałszowany lub fałszywie oznaczony, jeżeli stąd wynika szkoda dla interesów eksportu polskiego, podlega karze więzienia do lat 3.

II. Przesiępsia przeciwko niezależności życia publicznego

Art. 5. Obywatel polski, który w związku z działalnością polityczną w państwie polskim przyjmuje od osoby działającej w interesie obcego rządu dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową albo jej obietnicę, bądź też korzyści takiej żąda, podlega karze więzienia.

Art. 6. Obywatel polski, który wchodzi w porozumienie z osobą działającą w interesie obcego

rządu lub organizacji międzynarodowej w celu działania na szkodę państwa polskiego, podlega karze więzienia.

Art. 7. § 1. W razie skazania za przestępstwo określone w art. 5 lub 6, sąd może orzec utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

§ 2. Przepisu art. 6 kodeksu karnego nie stosuje się do przestępstw określonych w art. 5 i 6.

III. Przesiępsia przeciwko porządkowi publicznemu

Art. 8. § 1. KTO PUBLICZNIE NAWOŁUJE DO POWSZECHNEGO PORZUCENIA PRACY PRZEZ PRACOWNIKÓW (strajku powszechnego), bądź do powszechnego zamknięcia zakładów przez pracodawców, bądź też do wstrzymania dowozu żywności do miast, podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Kto w celu rozpowszechnienia sporządza, przechowuje lub przewozi pisma, druki lub wizerunki, nawołujące do powszechnego porzucenia pracy przez pracowników lub zamknięcia zakładów przez pracodawców albo do wstrzymania dowozu żywności do miast, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Art. 9. Kto bierze udział w związku, mającym na celu zbiorowe zamknięcie zakładów pracy, podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 10. Kto, powołując się na swój wpływ na urzędnika, podejmuje się pośrednictwa w załatwieniu przy jego pomocy sprawy urzędowej i za to przyjmuje dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową lub osobistą, albo jej obietnicę, bądź też korzyści takiej żąda, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Art. 11. Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości, MOGĄCE WYRZĄDZIĆ DO TKLIWĄ SZKODĘ INTERE-

SOM PAŃSTWA, bądź obniżyć powagę naczelnich organów państwa, podlega karze więzienia do lat 2 i grzywny.

Art. 12. Kto publicznie: a) rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące być podstawą do wszczęcia postępowania karnego lub dyscyplinarnego; b) ogłasza akt oskarżenia lub inne pismo procesowe przed jego odczytaniem na rozprawie w sprawie karnej, albo wiadomości o przebiegu niejawnego postępowania sądowego przedstawia fałszywie przebieg rozprawy głównej, albo podejmuje w druku ocenę dowodów winy oskarżonego lub zasad

ności roszczeń stron; d) podaje złośliwej ocenie wyrok sądu, podlega karze aresztu do roku.

Art. 13. § 1. Minister spraw wewnętrznych władny jest w drodze rozporządzeń WPROWADZĄC ZAKAZY PUBLICZNEGO ODBIORU ZAGRANICZNYCH STACJI NADAWCZYCH RADIO WYCH.

§ 2. Kto w miejscu publicznym lub w większym gronie osób odbiera przez głośnik radiowy stację, objętą prawnym zakazem władz, podlega w trybie administracyjnym karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3.000 złotych, albo jednej z tych kar. Aparat radiowy może ulec uszkodzeniu.

IV. Dozór policyjny w sprawach o zbrodnie stanu

Art. 14. § 1. W razie skazania za zbrodnie stanu sąd może zarządzić, jako środek zabezpieczający, rozciągnięcie nad skazanym dozoru policyjnego na czas od roku do lat 5.

§ 2. Rozciągnięcie nad skazanym dozoru policyjnego polega za sobą skutki następujące: a) powiatowa władza administracji ogólnej może oddanemu pod dozór policyjny zabronić pobytu w pewnych miejscowościach, albo też wyznaczyć mu miejsce pobytu z tym skutkiem, że wydalenie się z wyznaczonej miejscowości dopuszczalne jest tylko za jej zezwoleniem; b) oddany pod dozór policyjny obowiązany jest zawiadomić powiatową władzę administracji ogólnej w ciągu

6 godzin o zmianie mieszkania lub miejsca pobytu; c) przesyłki pocztowe, wysłane przez oddanego pod dozór policyjny lub do niego nadechodzące, mogą być przeglądane przez powiatową władzę administracji ogólnej; d) powiatowa władza administracji ogólnej może nakazać oddanemu pod dozór policyjny, aby w terminach oznaczonych zgłaszał się do niej lub do określonej jednostki policyjnej i składał wyjaśnienia co do swych zajęć, trybu życia i środków utrzymania; e) powiatowa władza administracji ogólnej może celem stwierdzenia prawdziwości zeznań oddanego pod dozór policyjny o każdej porze do jego mieszkania.

Przyśpieszenie wyborów samorządowych

Na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej „o skróceniu kadencji niektórych organów samorządowych”, ogłoszono w „Dzienniku Ustaw”, wybory radnych gromadzkich w woj. krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim oraz w

woj. pomorskim i poznańskim w granicach z przed wejścia w życie ustawy z dn. 24 czerwca 1937 r. o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego — będą zarządzone NIE PÓŹNIEJ, NIŻ W DNIU 15 LU-

TEGO 1939 ROKU.

Wybory radnych miejskich — na całym obszarze państwa, z wyjątkiem województwa śląskiego — w tych miastach, w których kadencja rad miejskich upływa po dniu 1 marca 1939 r., a nie później, niż w dniu 1 stycz-

nia 1941 roku, będą zarządzone przed dniem 1 maja 1939 r.

Jak wiadomo, wybory samorządowe miały się odbywać do końca roku 1940, nowy więc dekret przyspiesza termin o półtora roku.

Pozostałe 6 dekretów, ogłoszo-

nych wczoraj w „Dzienniku Ustaw” rozstrzygają różne zagadnienia gospodarcze, z nich trzy kardynalne, mianowicie odroczenie rolnictwa, odroczenie spółdzielni rolniczych i nowa ustawa górnicza, dostosowana już do potrzeb Zaozla.

Duch Konowalca w Czechosłowacji

Rząd Rusi Podkarpackiej narzędziem Berlina

Hust, w listopadzie.

Wraz z dymisją i zaarrestowaniem A. Brodyja miała być zlikwidowana na Rusi Zakarpaciej „węgierska orientacja”. — Tendencja rosyjska odeszła na dalszy plan. Według wskazówek z Berlina kraj zamienił się w „Podkarpacką Ukrainę”, aczkolwiek taka nazwa nie istnieje w żadnych historycznych dokumentach i nawet polscy ukraińcy nazywali ten kraj zawsze „Zakarpaciem”. Ale nie było rady w obliczu ultimatum. Ratując kraj ludzkie na gwałt przyoblekli się w żółto - niebieski kolor.

Podzielono kraj i uczyniono z Rosjan „ukraińców”. Ukraińcy, szczególnie emigranci z Galicji cieszą się z tego. Dla nich „idea ukraińska” stoi wyżej, niż interesy kraju.

Dopiero teraz wyjaśniło się, że właśnie na nalegania ukraińców, podtrzymane przez Ribbentropa, Użhoród oddano węgrom zamiast Sewlusa, do którego węgry mieli o wiele więcej praw. — Natomiast w Sewlusu propaganda ukraińska uwiła sobie trwałe gniazdo. Oto, co decydowało o losie miast Rusi Zakarpaciej. Natomiast z tych

miejsowości, gdzie silni są Rosjanie, panowie Wołoszyn i Rewaj od razu zrezygnowali. Gdy tylko nadeszły wiadomości o wiedeńskiej decyzji, czerwono - biało - zielony sztandar węgierski ukazał się nad domem greko - katolickiego biskupa Stojko w Użhorodzie. Sekretarz towarzystwa rosyjskiego b. minister Fencik, witał węgry chlebem i solą przy wkroczeniu do Użhorodu.

W ten sposób kraj został podzielony nie tylko pod wzglę-

dem terytorialnym. Wołoszyn, inspirowany przez Berlin i jego współpracownicy należą do tego typu ukraińców, który znany jest dobrze z rządów Petlury.

Tymczasem w Hust rozwija się „akcja ukraińska”. Niemcom wybaczone zdradę. Licząc na poparcie Berlina rząd Wołoszyna usiłuje zasugerować obywatelom myśl, że ten nieurodzajny i pozbawiony dróg kraj jest owym ziarnem, z którego wyrosnie „niezależna, zjedno-

czona Ukraina”. Wołoszyn należy do duchowieństwa i lubi cytaty z Pisma Świętego, np. o ziarnku gorczycy. Berlin podtrzymuje tę linię, nie bacząc na to, że Polska bardzo niechętnym okiem spogląda na to, co się tutaj dzieje. Kto wie, czy kwestia ukraińska nie będzie tą skórką pomarańczy, o którą poślizgnie się porozumienie Berlina z Warszawą? Trudno powiedzieć coś konkretnego. Ale depesze już doniosły, że na czele organizacji ukraińskich na-

cjonalistów (UNO) został postawiony płk. Melnik, jako następca zabitego płk. Konowalca. — Płk. Melnik jest zdecydowanym wrogiem Polski. A jednak ta nominacja odbyła się z wiadomością i za poparciem Berlina.

Należy się przez chwilę zatrzymać na tym fakcie. Andrzej Melnik urodził się w 1890 roku w zagłębiu naftowym w Drohobyczu, ukończył gimnazjum w Stryju i uczęszczał na uniwersytet we Lwowie. Już jako student wstąpił on w 1914 do legionu „ukraińskich strzelców siczowych”, który sformował rząd austriacki. W 1916 roku wzięto go do niewoli i odesłano do Carycyna, a po rewolucji pojawił się w Kijowie. Tam zetknął się z Konowalcem, dowodził wraz z nim „siczowymi strzelcami”, był naczelnikiem sztabu, po czym poszedł z Petlurą do Polski i pracował w ukraińskiej misji w Pradze.

W 1921 roku stworzył we Lwowie wraz z Konowalcem tajną organizację terrorystyczną (UWO). Po zamordowaniu pośia TWARDUCHLIBA w 1922 roku Konowalec uciekł zagranicę, a Melnik został zakonserwowanym komendantem w kraju. W 1924 roku został aresztowany przez władze polskie i siedział pięć lat w więzieniu. Po wyjściu z więzienia przebywał dwa lata we Lwowie, zarządzając majątkiem metropolity Szeptyckiego, a następnie wyjechał zagranicę, nie przestając pracować w tajnej organizacji. Melnik mieszkał kolejno w Berlinie, we Wiedniu i w Rzymie. Związany początkowo z Reichswehrą, a następnie z partyjną kancelarią Rosenberga, jest on niewątpliwie człowiekiem Berlina. Związek ten posiada szereg zewnętrznych dowodów przychylności Berlina: wiedeńska radiostacja ogłosiła 20 października o nominacji Melnika i transmitowała jego apel „do wszystkich ukraińców”, aby stanęli w obronie „samodzielnego państwa ukraińskiego”, t. j. Rusi Podkarpackiej.

Oczywiście nie wszyscy ukraińcy odeszli się na ten apel. Metody UNO i osoba „wodza” wywołują opozycję. — Jednak rząd Wołoszyna gotów jest poprzeć tę akcję. Mówią, że pierwszy pułk „karpato - ukraińskiej” armii będzie nazwany im. płk. Konowalca. Byłby to oczywiście gest demonstracyjny pod naszym adresem. Kwestia nie została ostatecznie zdecydowana, ponieważ nie wiadomo, czy pozwolą na to Niemcy i czy długo ścierpi to Polska.

P. Now.

Sala Filharmonii tel. 213 84 // **Folks- un Jugnt Teater** Kier. Klara Segalowicz
DZIŚ, w piątek, dn. 25 b. m. o g. 9.15 wiecz. **DRUGA UROCZYSTA PREMIERA** świetnej komedii muz.
I. Pregiera
w 3 akt. p. t. **„MEJLECH FREJLECH”**
Inszenizacja i reż. Dr. Michał Weichert. — Muzyka: Iso Szajewicz. — Dekoracje i kostiumy: St. Dobrzyński
Choreografia: Zina Krusz. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Jerzy VI w Białym Domu

Rozpoczęły się przygotowania do wizyty angielskiej pary królewskiej w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton, 24 listopada.

Departament państwowy zajęty jest obecnie skomplikowa-

na kwestią ulokowania pary królewskiej podczas pobytu Jerzego VI i Elżbiety w Waszyngtonie.

Ministerstwo otrzymało informację, że parze królewskiej towarzyszyć będzie co najmniej czterdziestu osób. Królowa przywiezie trzy garderobiane, a król musi mieć dwóch kamerdynerów. Poza tym każdy z członków świty królewskiej wiezie z sobą przynajmniej jednego lokaja.

Biały Dom jest zbyt mały, aby można było w nim pomieścić nie tylko osoby świty, ale również służbę pary królewskiej. Większość służby prezydenta Stanów Zjednoczonych mieszka w oddzielnych mieszkaniach, a nie w Białym Domu.

Wszystkie damy z towarzysztwa waszyngtońskiego marzą o tym, aby dać u siebie mieszkanie przynajmniej jednej osobie ze świty królewskiej. Oferty sygnują się do ministerstwa spraw zagranicznych bez przerwy, ale urzędnicy, obawiając się, że rozlokowanie członków świty

królewskiej w prywatnych mieszkaniach wywołać może wśród high - life'u zazdrość i oburzenie, postanowili poczekać na do kładny spis osób, które będą towarzyszyć królowi i królowej.

Londyn, w listopadzie.

„Daily Mail” donosi, że w Waszyngtonie wykańczany jest dokładny program pobytu angielskiej pary królewskiej w Białym Domu. Czynione są wysiłki, aby sprowadzić do minimum ceremonialną część wizyty i nadać jej bardziej serdeczny, intymny charakter.

W Białym Domu odbędzie się oczywiście oficjalny bankiet, a w poselstwie brytyjskim uroczyste przyjęcie, ale cała pompatyczna część wizyty prawdopodobnie ograniczy się do tych dwóch imprez. Z proponowanego pierwotnie „garden - party” postanowiono zrezygnować.

Gabinet pracy Abrahama Lincolna został przeznaczony na sypialnię dla królowej Elżbiety, a w sali Monrogo będzie urządzony prywatny salon brytyjskiej pary królewskiej.

Hasbach i Wambeck

Dwaj przedstawiciele Niemców w senacie

Zarządzeniem p. Prezydenta R. P. weszło do senatu dwu Niemców: Erwina Hasbach, b. senator w województwie pomorskim i Maksymilian Wambeck, rolnik w województwie poznańskim.

Hasbach jest jedną z czołowych postaci Deutsche Vereinigung, ugrupowania t. zw. „starych” Niemców i przewo-

dniczącym rady Niemców w Polsce. (Rada Niemców w Polsce według projektodawców miała być nadbudówką wszystkich organizacji niemieckich w Polsce. Inicjatywa ta jednak nie powiodła się w pełni wskutek uchylecia się od współpracy Jungdeutsche Partei (hitlerowskiej) z Wiesnerem na czele, Niemieckiej Partii Socjalistycznej w Polsce i grupy zmarłego ostatnio dr. Pania).

Wambeck jest od kwietnia b. r. kierownikiem Związku Chłopów Niemieckich (Verein deutscher Bauern), który jest ekspozyturą Jungdeutsche Partei na odcinku gospodarczym i jako taki zwalcza organizacje zawodowe ugrupowania „starych” Niemców.

Wambeck w przeciwieństwie do innych czołowych działaczy niemieckich nie wypowiada się na łamach prasy niemieckiej w Polsce. W 1937 r. stanął wraz z rolnikiem Uhle, kierownikiem dzielnicy poznańskiej Jungdeutsche Partei asystę Wiesnera na kongresie hitlerowskim w Norymberdze. (ZAP.)



Daladier (do Chamberlaina) Klient domaga się jeszcze kolonii, jako premii! Co robić, panie szefie?

Kino EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10



BATALIA NIEUSTRASZONYCH

Gigantyczny film w cudownych barwach naturalnych reżyserii genialnego MICHAELA CURTIZA, twórcy „Kapitana Blooda” i „Robin Hooda”

W rolach głównych:

po raz pierwszy razem uroczą parą kochanków

Olivia de Havilland

bohaterka filmów „Kapitan Blood” i „Przygody Robin Hooda”

i **George Brent**

Odwieczny i zawsze aktualny problem narodów

ZŁOTO CZY ZIEMIA?

znalazł rozwiązanie w tym rewelacyjnym arcydziele filmowym, którego akcja rozgrywa się w złotych górach Kalifornii oraz w czeluściach piekielnej doliny Sacramento Niezwykła epopeja filmowa, która wyzłabia nową kartę w historii kinematografii!

Miłość silniejsza niż śmierć z powieści Heleny Mniszkówny

GEHENNA

Wzrusza miliony widzów w filmie rozpetanej burzy uczuć pt.

GEHENNA

Rozwiązanie łóż masońskich

Cały majątek zlikwidowanych zrzeszeń przeznaczony na cele dobroczynności publicznej

We wczorajszym „Dzienniku Ustaw” ogłoszono dekret Prezydenta Rzeczypospolitej „o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich”. Dekret, którego wykonanie powierzono ministrom spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, wszedł w życie z dniem ogłoszenia.

Treść dekretu jest następująca:

Art. 1. (1) ZRZESZENIA WOLNOMULARSKIE (MASOŃSKIE) UZNAJE SIĘ ZA ROZWIĄZANE Z MOCY SAMEGO PRAWA.
(2) Minister spraw wewnętrznych rozwiąże zrzeszenia zależne od wolnomularstwa.

(3) Majątek rozwiązanych zrzeszeń przerzucą się na cele dobroczynności publicznej, archiwa zaś i dokumenty przekazuje się na rzecz państwa.

Art. 2. (1) KTO BIERZE UDZIAŁ W ZWIĄZKU WOLNOMULARSKIM LUB DZIAŁALNOŚĆ TAKIEGO ZWIĄZKU PODLEGA KARZE WIEŹNIENIA DO LAT 5 I GRZYWNY.

(2) Kto związek taki zakłada lub nim kieruje, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 2 i grzywny.

Art. 3. (1) Kto uczestniczy w tajnej działalności zrzeszenia rozwiązanego na podstawie art. 1 ust. (2) lub taką działalność prowadzi, podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

(2) Tym samym karom podlega, kto bierze udział w związku, posiadającym nieujawnioną organizację hierarchiczną lub od-

bierającym od swoich uczestników przyrzeczenie bezwzględnej tajemnicy lub bezwzględnego posłuszeństwa, albo też działalność takiego związku popiera.

Art. 4. Do przestępstw, określonych w art. 2 i 3, nie stosuje się przepisu art. 6 kodeksu karnego.

Art. 5. Minister spraw wewnętrznych zarządzi likwidację zrzeszeń wolnomularskich oraz instytucje, na które przechodzi ich majątek.

Art. 6. (1) Zarządzenie o rozwiązaniu zrzeszenia, wydane na podstawie art. 1 ust. (2), należy całkowicie do swobodnego uznania ministra spraw wewnętrznych.

(2) Zarządzenie ogłasza się w gazecie rządowej.

upiększysz

MYDŁEM MAJDEGO UMYJESZ KAŻDEGO

(3) W razie rozwiązania zrzeszenia w trybie przewidzianym w ustępach poprzednich stosuje się odpowiednio przepis art. 5.

Pomoc dla żydów w Zbaszynie

W Londynie zawiązał się komitet z lordem Landsbury na czele

LONDYN, 24. 11. (Tel. wł.). — W izbie gmin odbyła się prywatna konferencja grupy parlamentarzystów angielskich, poświęcona sprawie uchodźców z Niemiec, przebywających w Zbaszynie.

Po referacie sprawozdawczym utworzono specjalny komitet, który zajmie się jaknajszerszym rozwiązaniem tej sprawy i poczynieniem kroków, zmierzających do ulżenia doli wysiedleńców.

Landsbury, zaś w skład komitetu weszli m. in. przywódca opozycji Atlee, Lampson i in.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Rokowania między Polską a

Niemcami w sprawie uchodźców są w dalszym ciągu przerwane. Istnieje nadzieja, że zostaną one wznowione i doprowadzone do pomyślnego zakończenia bezpośrednio po uspokojeniu opinii publicznej w Europie

Sesja nadzwyczajna zwołana na 28 b. m.

Otwarcie sesji zwyczajnej nastąpi 30 b. m. o godzinie 12 w południe

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

sesji nadzwyczajnej odbędzie się 28 a nie 29 bm., jak poprzednio donoszono.

dzie do dn. 30 do godz. 12 w po-

łudnie.

Sesja nadzwyczajna sejmu zwołana będzie dekretem, którego podpisanie nastąpiło wczoraj. Pierwsze posiedzenie sejmu na

Sesja nadzwyczajna, poświęcona ukończeniu ustawy o uchwaleniu regulaminu, trwać będzie

Natychmiast po zakończeniu sesji nadzwyczajnej, nastąpi otwarcie sesji zwyczajnej i złożenie projektu preliminarza budżetowego na rok 1939-40.

Posiedzenie inauguracyjne klubu parlamentarnego posłów i senatorów OZN, odbędzie się w sobotę, 26 bm.

Zastrzeżenia rządu Rzplitej

wobec ustaw rasistowskich w Gdańsku, stosowanych do obywateli polskich

Gdański koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

winna była rozłożyć nad nimi specjalną kontrolę, czego nie uczyniła ze względu na to, że znała czenie jej spadło do zera.

Co do stanowiska Polski, to, jak się dowiadujemy, generalny komisarz min. Chodakowski poczynił zastrzeżenia wobec tych ustaw w stosunku do obywateli polskich.

Sen. Jewelowski aresztowany

GDAŃSK, 24. 11. (PAT). „Danziger Vorposten” donosi, że władze gdańskie aresztowały byłego senatora gdańskiego Juliusza Jewelowskiego.

Wyjazd

prof. Burckhardta

WARSZAWA, 24. 11. (PAT). W dniu wczorajszym niemieckie biuro informacyjne doniosło z Gdańska, że wiadomości, jakie ukazywały się w prasie zagranicznej na temat ustąpienia ze stanowiska wysokiego komisarza ligi narodów w Gdańsku prof. Burckhardta nie znajdują potwierdzenia w gdańskich kołach politycznych.

W sprawie tej Polska Agencja Telegraficzna została poinformowana, iż wiadomości te nie znajdują również potwierdzenia w polskich kołach politycznych.

*

Z Gdańska donoszą, że wysoki komisarz ligi narodów Burckhardt w najbliższym czasie wyjedzie do Rzymu, Londynu i Paryża, a następnie zawita do Berlina. Podróż jego przypisują w kołach politycznych duże znaczenie.

ministra spraw zagranicznych, Kany, który ujawnił Liurokrytizm i papierowe ujęcie zagadnienia. Węgry nie umiały wykorzystać pomyślniej, rzadkiej okazji na tle kryzysu czechosłowackiego.

Polska zachowała nadal przychylnie stanowisko dla też węgierskich, ale nie oczekuje rozstrzygnięcia sprawy w bliskim czasie.

Starcia między Niemcami i Czechami

PRAGA, 24. 11. (PAT). — Do Pragi napływają ostatnio wiadomości o czeregu starć i zaburzeń w Igławie i okolicy między tamtejszą ludnością niemiecką a ludnością czechską.

Jak wiadomo, rejon Igławy stanowi największe z pozostałych w ramach Czechosłowacji skupisko ludności niemieckiej.

Zderzenie okrętów wojennych

Kontrtorpedowiec włoski poważnie uszkodzony

RZYM, 24. 11. (PAT). — Dziś nastąpiło w zatoce skunkiem fałszywego manewru włoskiego kontrtorpedowca „Lampo” zderzenie między nim a włoskim krążownikiem „Pola”. Krążownik doznał nieznacznych tylko uszkodzeń, podczas gdy

szkody, które poniósł kontrtorpedowiec są bardzo znaczne.

Sześciu marynarzy z jego załogi zginęło. Uszkodzony kontrtorpedowiec wprowadzony został przez holowniki do portu Taranto.

Na Zamku

WARSZAWA, 24. 11. (PAT). — P. Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym p. Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza.

WARSZAWA, 24. 11. (PAT). — P. Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym p. prezesa rady ministrów gen. Sławoj-Skladkowskiego.

Skreślono 24 aplikantów

WARSZAWA, 24. 11. (PAT). — Na posiedzeniu rady adwokackiej w dniu 23 b. m. postanowiono skreślić z listy aplikantów adwokackich tych aplikantów, którzy w myśl art. 15 nowego prawa o ustroju adwokatury obowiązani są do odbycia aplikacji sądowej, a których podania o zwolnienie od aplikacji sądowej p. minister sprawiedliwości załatwił odmownie.

W myśl powyższej uchwały skreślono dotychczas 24 aplikantów adwokackich.

Dwie nowe rubryki w liście adwokatów

WARSZAWA, 24. 11. (PAT). — W dniu 1 grudnia r. b. ogłoszona zostanie nowa lista adwokatów według stanu na 30 listopada r. b.

W liście tej uwzględnione zostaną dwie nowe rubryki: 1) wyznaczenie, 2) data wpisu na listę adwokacką.

Książę Michał rozpocznie naukę w Sandhurst

LONDYN, 24. 11. (PAT). — W czwartek wizyty w Londynie król Karol rumuński omówił sprawę ułokowania następcy tronu Wielkiego Wojewody Michała w szkołach angielskich.

Król Karol poczynił przygotowania do ułokowania swego syna w znanej królewskiej szkole wojskowej Sandhurst pod Londynem.

17-letni książę Michał rozpocznie naukę w Sandhurst prawdopodobnie w kwietniu przyszłego roku.

Ustawy rasistowskie, wprowadzone w Gdańsku, wymagają specjalnej uwagi. Liga narodów po-

winna była rozłożyć nad nimi specjalną kontrolę, czego nie uczyniła ze względu na to, że znała czenie jej spadło do zera.

Co do stanowiska Polski, to, jak się dowiadujemy, generalny komisarz min. Chodakowski poczynił zastrzeżenia wobec tych ustaw w stosunku do obywateli polskich.

Węgry nie wykorzystały okazji

Stanowisko Polski wobec sprawy Rusi Podkarpackiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Podkarpackiej. Polska popiera postulaty węgierskie, tak jak je popierała. Rząd polski wstrzymywał się od krytyki polityki węgierskiej, a w szczególności

ministra spraw zagranicznych, Kany, który ujawnił Liurokrytizm i papierowe ujęcie zagadnienia. Węgry nie umiały wykorzystać pomyślniej, rzadkiej okazji na tle kryzysu czechosłowackiego.

Polska zachowała nadal przychylnie stanowisko dla też węgierskich, ale nie oczekuje rozstrzygnięcia sprawy w bliskim czasie.

Były sekretarz premiera

skazany za zeznanie wywiadowców

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

prawdziwych lichwiarzy dostarczyć na worki.

Sąd okręgowy rozpatrywał proces wyższego urzędnika MSZ, byłego prezesa rady ministrów, Karola Szczeniowskiego, oskarżonego o czynną napaść i zeznanie wywiadowców policji.

P. Szczeniowski przybył do mieszkania Janusza vel Janasa Kirsztajna i Echiela Brysza przy ul. Złotej 59, u których odbywała się rewizja za uprawianie lichwy. Dowiedziawszy się o przyczynie rewizji, p. Szczeniowski podniesionym głosem odezwał się, iż Brysz jest bardzo porządnym człowiekiem i jeśli policja sobie życzy, to on może

Na zwróconą przez podkom. Kańskiego uwagę, iż wywiadowcy wykonują służbowe obowiązki, Sz. uderzył kilkakrotnie wyw. Kubackiego w łopatkę. Rzucił też obraźliwy zwrot o policji, kończąc: „ja was dobrze znam, żebyście tak zawsze stosowali wasze instrukcje!”.

Na rozprawie p. Szczeniowski nie przyznał się do winy, cświadczał, iż przyszedł do Brysza pożyczyc drobnią kwotę.

Sędzia Witkowski skazał Szczeniowskiego na 8 miesięcy aresztu z zawieszeniem.

Narada polityków z b. B.B.W.R.

w majątku brata b. premiera Kozłowskiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

skiego, brata b. premiera Kozłowskiego, w województwie kieleckim odbyła się dwudniowa narada polityków z dawnego BEWR.

W kołach politycznych mówią, że w majątku b. pos. Tomasza Kozłowa

Niezdedydowana polityka Anglii

Minister kolonii oświadczył w izbie gmin, że nie podda arabów władzy żydowskiej, ani żydów — arabskiej

„Zagadnienie uchodźców z Europy nie będzie załatwione w Palestynie”

LONDYN, 24. 11. (PAT). — Izba gmin odbyła dzisiaj debatę w sprawie polityki palestyńskiej rządu brytyjskiego.

Debatę otworzył w imieniu rządu minister kolonii i dominów Malcolm Mac Donald, który na wstępie przeciwstawił się propagandzie idącej z zewnątrz (z Niemiec. Przyp. Red.), a zarzucającej okrutne postępowanie wojsk brytyjskich wobec arabów. Minister oznajmił, że nie ma żadnych dowodów dla podtrzymania tych oskarżeń, zapewniając, że wojska brytyjskie przeprowadzają bardzo trudne operacje wojskowe w Palestynie, stosując w miarę możliwości jak najbardziej humanitarne metody.

Zagadnienie Palestyny jest jednak w gruncie rzeczy zagadnieniem nie o charakterze wojskowym, lecz o charakterze politycznym. Wojska mogą przywrócić porządek, lecz nie mogą zapewnić pokoju. Jest to sprawa rządu.

Minister oświadczył, że jego zdaniem zagadnienie uchodźców z Europy nie może być załatwione w Palestynie.

Potępiając akty gwałtu i sabotażu należy uznać szczyry patriotyzm arabów.

Z drugiej strony faktem jest, że materialnie na deklaracji Balfoura skorzystali nie tylko żydzi, ale i arabowie. Niesprawiedliwe jest twierdzić, że arabów, jakoby żydzi wypierali z Palestyny. Cywilizacja, jaką żydzi wnieśli do ziemi palestyńskiej wyszła na dobre ludności arabskiej.

Agencja Żydowska domaga

się powiększenia imigracji do Palestyny. Minister przyjął w tej sprawie przedstawicieli żydów, którzy dzisiaj przesłali mu odmowne propozycje. Minister rozważy te propozycje po zasięgnięciu opinii wysokiego komisarza w Palestynie, po czym z góry zastrzec się musi, że rząd liczyć się winien zarówno ze stanowiskiem arabów, jak i żydów.

Minister przypomniał, że imigracja żydów do Palestyny by-

ła w ostatnich latach bardzo znaczna. W r. 1933 wynosiła ona 30 tys., w r. 1934 — 42 tys., w r. 1935 — 65 tys.

Równocześnie jednak wzrasta ludność arabska. Z 600 tys. w r. 1922 arabowie wzrosli obecnie w Palestynie do 1 miliona. W ciągu 20 lat według przypuszczalnych obliczeń ilość ta dojdzie do półtora miliona. — Arabów nie pytano o zdanie, gdy ogłaszano deklarację Balfoura i ustanowiono mandat pa-

lestyński.

Należy sobie uprzytomnić, że nie można arabów poddać władzy żydów, podobnie jak nie można żydów poddać władzy arabów.

Dla znalezienia wyjścia rząd zwołuje konferencję z arabami i żydami w Londynie, uważając, że tylko na tej drodze pozytywne rozwiązanie jest możliwe.

Konferencja żydowsko - arabska zbierze się w Londynie na początku stycznia. Rozmowy toczyć się będą najpierw między rządem brytyjskim a arabami, następnie zaś między rządem brytyjskim a żydami, po czym, jak minister ma nadzieję, konferencja zamieni się w obrady wszystkich trzech stron przy wspólnym stole.

Minister oświadczył, że w obecnych warunkach plan podziału Palestyny na dwa państwa wydaje się nieaktualny i nierealny. Rząd starać się będzie znaleźć właściwe rozwiązanie drogą konferencji z arabami i z żydami i chętnie weźmie pod uwagę sugestie jednej i drugiej strony.

100.000 uchodźców do Palestyny

Żądania Agencji Żydowskiej są omawiane z rządem angielskim

LONDYN, 24. 11. (Tej. wł.) — Podczas debaty w izbie gmin minister Mac Donald powrócił kilkakrotnie do sprawy palestyńskiej.

W jednym z oświadczeń stwierdził on, że prowadzi pertraktacje z Agencją Żydowską w sprawie rozwiązania sprawy uchodźców z Niemiec w Palestynie.

Agencja Żydowska żąda wpuszczenia 100 tysięcy żydów niemiec-

kich do Palestyny, uważając, że tylko ten kraj jest zdolny wchłonąć większą emigrację żydowską, podczas gdy wszelkie inne projekty emigracyjne nie mają absolutnie widoków powodzenia.

WARMSPRING, 24. 11. (PAT) — Prezydent Roosevelt ogłosił wczoraj w późnych godzinach wieczornych następującą deklarację: Jak się dowiadujemy, ilość zezwo-

leń dla uchodźców żydowskich na wjazd do Palestyny zostanie powiększona, tak, że liczne dzieci żydowskie będą tam mogły znaleźć schronienie. Nie mam możliwości sprawdzenia tej wiadomości, lecz sądzę, iż jest ona ścisła.

Otoczenie prezydenta Roosevelta odmawia podania źródeł otrzymanej przez niego wiadomości.

Druga nota Ameryki do Rzeszy

w obronie praw swych obywateli-żydów

Czołowi działacze niemieccy w U.S.A. piętnują nieludzkie metody nazistowskie

BERLIN, 24. 11. (ZAT). — Charge d'affaires ambasady U. S. A. w Berlinie wręczył w Auswärtiges Amt drugą kolejną notę rządu Stanów Zjednoczonych w obronie praw obywateli amerykańskich.

W nocie tej rząd amerykański domaga się od rządu Rzeszy „oficjalnego potwierdzenia” o koliczności, że dekret marszałka Goeringa z 12 listopada, zakazujący żydom trudnienia się handlem detalicznym i eksportem oraz prowadzenia samodzielnych warsztatów rzemieślniczych, nie będzie stosowany do obywateli Stanów Zjednoczonych.

NOWY JORK, 24. 11. (ZAT). Antynazistowski ruch protestacyjny w Stanach Zjednoczonych trwa w dalszym ciągu z niesłabnącą siłą. Programy radiowe wszystkich stacji amerykańskich są pełne audycji antynazistowskich.

Na placach publicznych w Nowym Jorku, na których umieszczone są megafony radiowe, wstają wielkie masy ludności, przyjmujące z aplauzem wszystkie wystąpienia antynazistowskie.

Pewne novum stanowi wybitny udział Niemców amerykańskich w ruchu protestacyjnym.

Przez radio wygłosili przemówienia, potępiające brutalne traktowanie żydów w Niemczech, obaj wydawcy największego dziennika niemieckiego w Ameryce „New Yorker Staatszeitung und Herald”, sędzia Gustaw Wieboldt i Victor Ridder.

Biały Dom jest zasypany apelami setek organizacji i związków amerykańskich, domagających się od rządu zakazania importu towarów niemieckich, zwołania międzynarodowej konferencji pomocy uchodźcom i podjęcia innych kroków.

NOWY JORK, 24. 11. (PAT). Niemiecki ambasador Dieckhoff wyjechał wczoraj do Niemiec na pokładzie parowca Hansa.

OTTAWA, 24. 11. (ZAT). — W ciągu ostatnich trzech dni odbyły się w Kanadzie liczne zgromadzenia protestacyjne przeciwko okrucieństwom nazistów wobec żydów w Niemczech.

W Montrealu zgromadzeniu protestacyjnemu przewodniczył

sędzia sądu najwyższego Greenshields, który oświadczył, że klika nazistowska okryła wobec całego świata hańbą imię niemieckie.

Minister spraw wewnętrznych Ickes oświadczył, iż Stany Zjednoczone mają rozważyć możliwość zezwolenia żydom niemieckim na osiedlenie się w Alasce. Minister dodał, że w sprawie tej opracowano już kilka projektów.

Zdemolowano klub niemiecki

PARYŻ, 24. 11. (ZAT). Paryska Agencja „Radio” donosi z Montrealu, iż grupa kanadyjskich studentów wtargnęła do miejscowego klubu niemieckiego, który został zdemolowany na znak protestu przeciwko pogromom żydów w Niemczech. Policja aresztowała 4 studentów.

Katolicy za imigracją żydowską

NOWY JORK, 24. 11. (ZAT). Centralny organ katolicki w Ameryce „Commonweal” domaga się w artykule wstępnym zmodyfikowania imigracyjnych ustaw amerykańskich w kierunku umożliwienia uchodźcom żydowskim i chrześcijańskim imigracji do Stanów Zjednoczonych.

Apel studentów norweskich

OSŁO, 24. 11. (ZAT). W Oslo odbyło się wielkie zgromadzenie protestacyjne młodzieży akademickiej, zwołanej pod hasłem walki z nienawiścią rasową i nietolerancją. Zebrani w liczbie kilku tysięcy studentów uchwalili rezolucję, która zwraca się do studentów na uniwersytetach wszystkich krajów z wezwaniem do walki z nienawiścią rasową oraz do rządu norweskiego z prośbą, aby w miarę możliwości udzielił schronienia ludziom prześladowanym z powodu ich poglądów lub przynależności rasowych.

LUKSEMBURG, 24. 11. (PAT) Rząd luksemburski w odpowiedzi na notę rządu holenderskiego w sprawie uchodźców żydowskich zakomunikował, iż Luksemburg uczynił w tej sprawie wszystkie będące w zasięgu jego możliwości.

Obecnie w księstwo może zezwolić na stały pobyt jedynie osobom, liczącym ponad 60 lat, posiadającym środki do życia.

Zwolnił 70 wiołów

RZYM, 24. 11. (PAT). Donoszą z Monte Carlo, iż jeden z tutejszych wielkich hoteli, będący własnością spółki, na której czele stoi niejaki Goldschmidt, zwolnił 70 pracowników hotelowych narodowości włoskiej.

Dalsze aresztowania w Berlinie

„Żywiołowa reakcja ludności” została przyspieszona

BERLIN, 24. 11. (PAT). W ostatnich dniach aresztowano w Berlinie 60 żydów za przestępstwa przeciw ustawom norymberskim.

OSŁO, 24. 11. (ZAT). Pewna osobistość norweska, która powróciła dopiero co z Niemiec, oświadczyła przedstawicielowi piśma „Dagbladet”, że pogromy żydów w Niemczech były przygotowywane od dawna we wszystkich szczegółach i miały wybuchnąć o parę dni później, mianowicie po otwarciu wystawy „Wiecznego żyda” w Berlinie rzekomo jako „żywiłowa reakcja” ludności pod wrażeniem eksponatów. Zgon von Rath pozwolił pogrom przyspieszyć przez propagandystyczne wyzyskanie zamachu.

Fantastyczne pomysły hitlerowców

BERLIN, 24. 11. — Prasa berlińska w niezwykle ostrej formie protestuje przeciwko kampanii antyniemieckiej, prowadzonej systematycznie w Stanach Zjednoczonych.

Za szczególnie zwyrodniałe

przejawy tej kampanii uważają dzienniki list otwarty Maxa Ro-

Ben Gurion przeciwko połączeniu org. sjonistycznej z N.O.S.

LONDYN, 24. 11. (PAT) — Koła polityczne z zainteresowaniem obserwują wysiłki zmierzające do zwołania pojednawczej konferencji dla uregulowania sporów między przeciwnymi sobie kierunkami sjonistycznymi „Organizacją sjonistyczną”, prezydentem której jest dr. Weizman i „Nową organizacją sjonistyczną”, pozostającą pod kierownictwem Włodzimierza Żabotyńskiego.

Zwołanie konferencji pojednawczej natrafia jednakże na przeszkodę ze względu na sprzeciw lewicy organizacji sjonistycznej i jej przywódcy, Ben Guriona.

Stanowisko to znalazło wyraz na ostatniej sesji komitetu wykonawczego „Organizacji sjonistycznej” w Londynie, na której wskutek sprzeciwu Ben Guriona upadł projekt powołania komisji dla rokowań z nową organizacją sjonistyczną.

senberga, ogłoszony na łamach „New York Daily News”. Max Rosenberg wysunął propozycję, aby zwolnić 10 lub 12 zawodowych zbrodniarzy, skazanych na dożywotnie więzienie, pod warunkiem, że zamordują Hitlera i ludzi jego otoczenia.

Katą żydom... bawić się

BERLIN, 24. 11. (ZAT). Z zarządzenia ministerium propagandy żydowski Kulturbund w Berlinie rozpoczął zimowy sezon teatralny przedstawieniem sztuki „Deszcz i wiatr”, afiszowanej w programie jako „wesole widowisko w 6 obrazach”. W czasie, gdy tysiące żydów przebywa w obozach koncentracyjnych i żydostwu niemieckiemu zagłada w oczu bezpośrednie widmo śmierci gospodarczej, „wesole widowisko” odbyło się w sali, która w dwóch trzecich była pusta. Publiczność składała się głównie z kobiet.

BERLIN, 24. 11. (ZAT). — W Berlinie pozostały nie tknięte tylko trzy synagogi. Ostatniej soboty Gestapo zakazała jednak odprawiania w nich nabożeństw.

DWIE WIZYTY U HITLERA

Król Karol II i minister Pirow konferowali z kanclerzem w jego rezydencji

BERCHTESGADEN, 24. 11. — (PAT). Król Karol rumuński złożył dziś w towarzystwie następcy tronu wielkiego wojewody Michała wizytę kanclerzowi Hitlerowi w Berghof na Obersalzberg.

Król Karol przybył na dworzec w Berchtesgaden specjalnym pociągiem powitany na dworcu przez szefa kancelarii prezydiatę dr. Meissnera. — Z dworca udał się monarcha rumuński natychmiast do Berghof, gdzie u wejścia do rezydencji kanclerskiej ustawiono na jego powitanie honorową bramę, przybraną jedliną oraz flagami o barwach rumuńskich i niemieckich.

Kancelerz Hitler przyjął swego gościa w towarzystwie ministra Ribbentropa na schodach, prowadzących do rezydencji. —

Następnie odbyła się między kanclerzem a królem rumuńskim rozmowa, w której uczestniczył min. Ribbentrop.

Następnie zaś odbyło się na cześć królewskiego gościa śniadanie, w którym wzięli udział wielki wojewoda Michał, min. Ribbentrop, szef kancelarii prezydiatę dr. Meissner oraz ze swą rumuńską marszałek dworu Udereanu oraz krewni króla rumuńskiego książę Hohenzollern - Sigmaringen i książę Franciszek Józef Hohenzollern.

BERLIN, 24. 11. (PAT). — Jak donoszą z dobrze poinformowanych kół niemieckich, pomiędzy kanclerzem a królem Karolem rumuńskim omówiony był szereg zagadnień Europy środkowej i południowo-wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków niemiecko-rumuńskich. Rozmowy dotyczyły zagadnień politycznych, jak gospodarczych i kulturalnych.

BERCHTESGADEN, 24. 11. — (PAT). Minister gospodarki i obrony unii południowo - afrykańskiej Oswald Pirow przybył dziś o godz. 11 do Berghof celem złożenia wizyty kanclerzo-

wi Hitlerowi.

Ministra Pirowa powitali na dworcu zastępca szefa protokołu von Halem, adiutanci kanclerza oraz przedstawiciele partii. W Berghof został po południu - afrykański minister powitany serdecznie przez kanclerza Hitlera, po czym o godz. 11-ej

rozpoczęła się w obecności min. Ribbentropa rozmowa trwająca do godziny parę minut po 12-ej. W towarzystwie min. Pirowa znajdował się poseł unii południowo - afrykańskiej w Berlinie. W godzinach popołudniowych min. Pirow powrócił samochodem do Monachium, aby wie-

czorem udać się koleją do Berlina.

Koła dobrze poinformowane twierdzą, iż wizyta ta, która odbywa się w ramach informacyjnej podróży po Europie i posiada całkowicie prywatny charakter, dała sposobność do szczegółowego omówienia całego szere-

gu zagadnień. M. in. poruszone zostały również sprawy stosunków niemiecko - brytyjskich.

Spotkanie na peronie

MONACHIUM, 24. 11. (PAT). Podczas 15-minutowego postoju pociągu w Monachium król Karol rumuński odbył 15-minutową rozmowę z ministrem obrony unii południowo - afrykańskiej, Pirowem, który znajdował się na peronie i którego król zaprosił do swego przedziału.

Pirow jedzie do Mussoliniego

RZYM, 24. 11. (PAT). Minister obrony narodowej unii południowo - afrykańskiej Pirow przybył ma do Rzymu w najbliższą niedzielę na przebieg 24 godzin. Przewidziane są rozmowy min. Pirowa z Mussolinim i min. spr. zagr. hr. Ciano.

W kołach angielskich przewidują, że Pirow przedstawi rządowi włoskiemu angielskie propozycje, dotyczące spraw kolonialnych.

Ribbentrop pojedzie do Paryża

Deklaracja francusko-niemiecka uważana za rzecz dokonaną

BERLIN, 24. 11. (PAT). — Tutejsze koła polityczne potwierdzają wiadomość o mającej nastąpić w końcu bieżącego miesiąca podróż ministra spraw zagranicznych Ribbentropa do Paryża, twierdząc jednak, że dokładny jej termin nie został dotychczas ustalony. Wiadomość natomiast jakoby min. Ribbentrop miał się udać również do Rzymu nie polega, zdaniem tych kół, na prawdzie.

PARYŻ, 24. 11. (PAT). — Cała prasa paryska komentuje dziś bardzo obszernie sprawę deklaracji francusko - niemieckiej. Deklaracja

ta traktowana jest już jako rzecz faktycznie dokonana.

Prasa paryska stwierdza, że deklaracja nie będzie zaopatrzona w żadne dodatkowe układy, jako to: układ prasowy, czy to w sprawie ograniczenia zbrojeń, natomiast przewidywane jest tylko rozszerzenie poważnej współpracy gospodarczej.

Negatywne stanowisko zajmują organy lewicowe „Humanite”, „Le

Stany uderzeń krwi do głowy doznają często już w krótkim czasie nadspodziewanej poprawy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa regulującej czynności przewodu pokarmowego.

Peuple”, „Populaire” oraz dzienniki kierunku narodowego, jak „Epoque” i „Ordre”, znany ze swego antyniemieckiego stanowiska.

Stanowisko Polski

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z miarodajnych kół dowiadujemy się, że oczekiwana deklaracja niemiecko - francuska podobna będzie w treści do deklaracji polsko - niemieckiej z r. 1934.

Nie ma wobec tego żadnych powodów, aby Polska zajęła oporne stanowisko.

Koniec narad francusko-brytyjskich

Komunikat oficjalny wspomina o zagadnieniach obrony i akcji dyplomatycznej

PARYŻ, 24 listopada. (PAT). Dziś rano rozpoczęły się w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych rozmowy brytyjskich i francuskich mężów stanu, w których biorą udział ze strony angielskiej: premier Chamberlain, minister Halifax, sir Cado-gan stały podsekretarz stanu w Foreign Office, Strang — dyrektor Foreign Office, Oliver Harvey — szef gabinetu min. Halifaxa i Phipps, ambasador brytyjski w Paryżu. Ze strony francuskiej uczestniczą w rozmowach premier Daladier, min. Bonnet, Leger — generalny se-

kretarz MSZ., Charveriat — dyrektor departamentu politycznego oraz dyr. Rochat, przydzielony do ambasadora francuskiego w Londynie Corbina.

PARYŻ, 24 listopada. (PAT). Podczas dzisiejszych rozmów porządek dzienny narad francusko - brytyjskich został wy-czerpany.

Komunikat oficjalny głosi, że „wizyta brytyjskiego premiera i min. spr. zagr. w Paryżu na-darzyła ministrom francuskim okazję do wymiany z kolegami brytyjskimi poglądów na zasad-nicze zagadnienia, wspólnie in-

teresujące oba kraje łącznie z zagadnieniami, dotyczącymi o-brony narodowej oraz akcji dy-plomatycznej.

Rozmowy, które odbyły się dzisiaj, wykazały raz jeszcze całkowitą identyczność jeśli chodzi o ogólną orientację po-

lityki obu krajów, ożywionej tą samą troską o utrzymanie i konsolidację pokoju”.

LONDYN, 24. 11. (PAT). — Roter donosi, iż podczas dzisiejszych rozmów francusko - brytyjskich poruszona była sprawa gwarancji granic Czechosłowacji.

100 uchodźców wyjedzie do Ameryki Południowej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W pierwszej połowie grudnia wyjedzie do Ameryki Południowej 100 uchodźców-żydów z Rzeszy nie-

mieckiej, którym konsulaty państw południowo - amerykańskich wydały wizy wjazdowe na podstawie wezwań krewnych.

Mecz Okęcie—Lechia został unieważniony

POZNAŃ, 24. 11. (PAT). — Polski związek bokserów uwzględnił protest Okęcia w sprawie meczu o drużynowe mistrzostwo Polski z lwowską Lechią, wobec czego mecz zostanie powtórzony w najbliższym czasie we Lwowie.

Chamberlain u ks. Windsoru

Rozmowa dotyczyła powrotu księstwa do Wielkiej Brytanii

LONDYN, 24. 11. (PAT). Premier Chamberlain odwiedził dziś wieczorem w Paryżu księ-

cia Windsora. W toku wizyty premier omówić miał również kwestię powrotu księcia i księżnej Windsoru do Anglii.

PARYŻ, 24. 11. (PAT). Wizyta premiera Chamberlaina u

księcia Windsoru trwała 15 minut. Rozmowa odbyła się w obecności księżnej.

Nowe zajęcia na wyższych uczelniach Warszawy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wykładzie historii żydowskiej prof. M. Bałabana na uniwersytecie J. P. miało miejsce wczoraj zajście. W pewnym momencie na salę wtargnęła bojówka. Pobitych zostało kilku studentów-żydów.

Na wykładzie w seminarium filologii klasycznej, prof. Krotkiewicz oznajmił studentom - żydom, że o ile nie zajmą, w myśl regulaminu miejsc siedzących po lewej stronie,

nie będą mogli pozostać na sali wykładowej.

Studentzi - żydzi opuścili niezwłocznie na znak protestu salę, mimo, iż grozi to im utratą jednego roku studiów.

Sprawa zawieszonych 15 studentów - żydów nie została rozstrzygnięta. Odpowiedź min. Świątowskiego na memorial zawieszonych zostanie udzielona w dniu dzisiejszym.

Biuletyny agencji prasowych podlegają przepisom prawa prasowego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec podnoszonych wątpliwości ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że t. zw. biuletyny praso-

we, wydawane przez agencje prasowe, dziennikarskie itp. oraz fotografie, sporządzone przez zakłady fotograficzne, podlegają przepisom obowiązujących ustaw prasowych.

Z ostatniej chwili

Oblawa w śródmieściu

Zatrzymano około 50 osób

O północy władze policyjne przeprowadziły na terenie śródmieścia oblawa. Policja wkraczała do restauracji, pokojów umebłowanych, hoteli itd.

W czasie oblawy, która trwała do godziny 3 nad ranem zatrzymano około 50 osób.

Wszystkie zatrzymane osoby oddano do komisariatów. (J)

Jakim kolorem będzie oznaczona autostrada czesko-niemiecka

RZYM, 24. 11. (PAT). — Berliński korespondent „Stampy”, omawiając umowę niemiecko - czeską w sprawie budowy autostrady Wiedeń — Brno — Wrocław, zauważa, iż autostrada ta pod względem woj-skowym i celnym uważana będzie za pas terytorium niemieckiego. W ten sposób dawna Austria otrzyma

bezpośrednie połączenie ze Śląskiem niemieckim poprzez terytorium czeskie. Jest rzeczą ciekawą — pisze korespondent — jakim kolorem oznaczona będzie ta autostrada na nowych mapach geograficznych: czy będzie to kolor państwa czeskiego, czy też niemieckiego.

Wymordowano całą rodzinę

Ohydna zbrodnia pod Białymstokiem

BIAŁYSTOK, 24. 11. (PAT). — Nocą ubiegłej w miasteczku Starosielce pod Białymstokiem dokonano ohydnej zbrodni. Nieznani sprawcy, których, według znalezionych śladów, było kilku, zamordowali rodzinę przebywającą w szpitalu w Białymstoku właściciela restaura-

cji Antoniego Piekutowskiego, zabijając jego żonę Stefanię. 22-letnią córkę Halinę, matkę żony Hilarię Kurzyne. Druga córka Piekutowskiego, 17-letnia Irena ciężko poraniona walczy ze śmiercią w szpitalu w Białymstoku.

Wetna zwyżkuje!

W dniu otwarcia VI, ostatniej w tym roku sesji aukcji wetny kolonialnej w Londynie — ceny tego surowca wykazały tendencję zwyżkową.

Silne zapotrzebowanie na wetnę zaobserwować się dało ze strony odbiorców krajowych. Zwłaszcza nowozelandzka wetna krzyżowa cieszyła się dużym zainteresowaniem, a ceny jej zwyżkowały w granicach do 5 procent.

Wetna południowo - afrykańska nie notowała poważniejszych zmian cen.

W pierwszym dniu aukcji londyńskich znalazło się pod młotem 9.441 bel wetny, z czego sprzedano 7.940 bel.

Loteria francuska zamknie się

Jedną z najpopularniejszych we Francji instytucji, loteria państwa, przestanie funkcjonować z dniem 1 stycznia 1940 roku na mocy dekretu ministra finansów, Reynaud'a. Jednym z głównych motywów decyzji ministra było to, że loteria francuska nie dawała w ostatnich latach żadnych dochodów skarbowi państwa.

Niemcy zbudują największy statek na świecie

Według „Journal du Havre” niemiecki projekt budowy największego na świecie transatlantyku pojemności 90 tys. ton zdaje się być bliskim urzeczywistnieniu. W każdym razie plany budowy podobno są już gotowe.

Budowa ma być rozpoczęta z chwilą rozbudowy stoczni w Szczecinie, co ma nastąpić w grudniu br. Jednocześnie niemieckie pismo gospodarcze „Deutsche Volkswirt” daje do zrozumienia, że na zaprojektowanym gigantycznym transatlantyku będą zastosowane pewne zmiany techniczne, stanowiące rewelacyjny postęp w tej dziedzinie.

Komunikat Ż. T. K.

Piotrkowska 101, tel. 121-53.

Dziś odczyt: Dziś, w piątek, dn. 25 bież. miesiąca o godz. 21-ej odbędzie się odczyt p. R. Zelwianskiej n. t. „W krainie białej śmierci”. Odczyt ilustrowany będzie przezrociami.

Najbliższe wycieczki: W sobotę dn. 26 bm. o godz. 10 rano do fabryki i-my Herszenberg i Halbersztadt. Zbiórka w lokalu. Tego samego dnia o godzinie 17-ej do basenu zgięskiego połączone z kursem pływania. Zapisy na wycieczkę do Zgierza tylko do piątku wiecz.

Uwaga narciarze. Podaje się do wiadomości, że we wtorek o godz. 21 odbędzie się na sali t-wa sucha zaprawa narciarska pod kier. dyplomowanego instruktora. Poza tym zawiadamia się, że sekretariat już przystąpił do próbowania legitymacji PZN. uprawniających do 50 proc. indywidualnej zniżki kolejowej.

Kurs języków. Sekretariat przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na kurs języka angielskiego dla zaawansowanych i na kurs języka i literatury żyd. Kurs ten rozpocznie się już w dniach najbliższych.

W środę, dn. 30 bm. o godz. 20 punkt. rozpoczyna się kurs nowej grupy języka angielskiego dla początkujących.

Zbrojenia angielskie przybrały olbrzymie rozmiary po Monachium

Pod powyższym tytułem ukazał się w „Polsce Zbrojnej” fachowy artykuł ppłk. dypl. Adama Rudnickiego, który ze względu na ciekawe zawartość w nim dane przytaczamy w całości. (REDAKCJA).

Jest rzeczą charakterystyczną, iż właśnie „lotnik pokoju”, premier Chamberlain, który oświadczył, że zamiarem rządu londyńskiego jest nie oczekiwanie na pokój, lecz szukanie go zanim wybuchnie nowy kryzys, jednocześnie jest dzisiaj naczelnym heroldem zbrojeń angielskich. Śmiało rzecz można, że nigdy propaganda na rzecz obrony narodowej nie przybrała w Anglii takich rozmiarów, jak po Monachium. Oczywiście, że nie fakt zażegnania przesilenia europejskiego, ale poczucie słabości wojskowej Wielkiej Brytanii podczas ostatniej rozgrywki i obawa nowego kryzysu dyktują synom Albionu takie postępowanie.

Gdy się czyta prasę angielską, słucha przemówień jej mężów stanu i podpatruje opinię angielskiej ulicy — to wszędzie, od prawicy do lewicy, od robotnika do wytrawnego „byznesmena” słychać ogólne żądanie: samolotów, okrętów, dział, czołgów! Propaganda w sposób przesadny przedstawia zły stan zbrojeń angielskich, by tym bardziej podekscytować opinię publiczną i przygotować angielskiego płatnika do ciężkich ofiar, jakie bez wątpienia będzie musiał złożyć na ołtarzu obrony narodowej.

A jak w rzeczywistości przedstawia się zbrojenia angielskie w obliczu Monachium?

Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że w Anglii już od trzech lat realizowany jest olbrzymi program zbrojeniowy, obejmujący lotnictwo, marynarkę i wojsko lądowe, a szczególnie obszerny na odcinku broni powietrznej. Najlepiej wykażą nam tempo jego realizacji następujące ogólne cyfry orientacyjne. W budżecie 1934-35 wydatki na wojsko wyniosły 3 miliardy złotych, w 1937-38 podnoszą się do 4 miliardów 300 milionów złotych, a „Biała Księga” przewiduje na okres 1937-41 olbrzymią sumę 40 miliardów złotych na ten sam cel. Widzimy więc, że Anglia pracuje nie od

dziś i bardzo intensywnie nad swym zarządzeniem rozstrzygającej siły.

Zobaczmy jak wyglądają sprawy w poszczególnych częściach sił zbrojnych, i gdzie luki są właściwie największe.

Pomimo ogromnego nacisku na lotnictwo, flota jest w dalszym ciągu najistotniejszym składnikiem potęgi wojskowej Wielkiej Brytanii. Tu, zwłaszcza w porównaniu z innymi mocarstwami, nie widać żadnych większych braków. Wielki program rozbudowy floty z roku 1935 doprowadził do roku 1938 do budowy 83 poważnych okrętów i jest realizowany całkowicie z żelazną konsekwencją. Największe braki istnieją może w liczebności personelu, ale wobec wielkiej ilości przeszkolonych marynarzy przestaną

Schwytanie gangstera



Jack Farlow został osaczony przez policję stanu Georgia w sklepie i gazem łzawiącym zmuszony do poddania się.

być one istotne na wypadek mobilizacji.

Przejdźmy do wojska lądowego. Oczywiście tak jak w całości wojska zasadniczym niedomaganiem jest brak obowiązkowej służby wojskowej i ogromna troska o rezerwy. W wojsku regularnym najważniejsze niedociągnięcia zostały usunięte przez daleko idące reformy ostatniego roku. Pewne braki w uzbrojeniu i t. p. nie są tu napewno większe, niż w innych wojskach europejskich. Natomiast jeśli chodzi o armię terytorialną, to tutaj zarówno w wyszkoleniu, jak i w uzbrojeniu widzimy luki bardzo poważne. Ma to swoje źródło w dotychczasowym systemie i organizacji armii terytorialnej, która była raczej czymś w rodzaju pospolitego ruszenia, niż rezerwą i uzupełnieniem wojska regularnego. To też na tym odcinku są poważne i najbardziej istotne zmiany. Pójdą one przede wszystkim w kierunku stworzenia z armii terytorialnej faktycznej rezerwy wojska regularnego, przy czym organizacja i uzbrojenie będą w obu członach armii lądowej jednakowe.

W ścisłym związku z wojskiem lądowym jest wojskowa i cywilna obrona przeciwlotnicza. I tu są bez wątpienia dość duże luki, przypuszczalnie jednak mniejsze, jakby to można było sądzić z głosów prasy angielskiej. Dużo się pisze o poważnych brakach w artylerii przeciwlotniczej, zwłaszcza, jeśli chodzi o jej nowoczesność. Ale tu rząd poradził sobie przez szybki program zakupu wielkiej ilości dział 3,7 cm. najbardziej nowoczesnych. Zaopatrzenie ludności cywilnej w maski przeciwgazowe, pomimo pewnych braków, jest jednak chyba bardziej kompletne, niż w jakimkolwiek innym kraju Europy. Znacznie gorzej przedstawia się sprawa, zwłaszcza w wielkich miastach, ze schronami przeciwlotniczymi i przeciwgazowymi. Ale i tu rząd angielski wziął się nie od dziś do bardzo poważnej pracy, która wobec posiadanych dużych środków materialnych nie każe czekać długo na wyniki.

Omówione tu odcinki obrony narodowej, w celu postawienia ich na

zupełnie właściwym poziomie, wymagają i czasu, i pieniędzy. Zwłaszcza ten ostatni moment skłonił rząd angielski do przeprowadzenia propagandy, która już dziś doprowadziła „uzbrojenie moralne” społeczeństwa do takiego stopnia, jakiego nie zna jeszcze historia Wielkiej Brytanii.

Zupełnie specjalny rozdział w zbrojeniach angielskich zajmuje lotnictwo. Jest ono bez wątpienia beniaminkiem opinii publicznej. Pisało się o nim już tyle, że nie będziemy wracali do znanych dobrze tematów. Wystarczy zaznaczyć, że Anglia zrobiła za tym odcinku w ciągu ostatnich 3 lat olbrzymi skok, a w ciągu najbliższego roku chce podwoić stan swych najnowocześniejszych maszyn, by dojść do imponującej liczby przeszło pięciu tysięcy samolotów.

Jeśli dodamy do tego wszystkiego nie tylko przystosowanie potężnego przemysłu angielskiego do potrzeb obrony narodowej, ale też jego dalszą rozbudowę w kierunku tych potrzeb (możność produkowania 40.000 samolotów rocznie) oraz olbrzymią akcję magazynowania zapasów żywności — to przekonamy się, że Anglia jest na najlepszej drodze do stania się olbrzymią potęgą wojskową.

Trzeba wreszcie zdać sobie sprawę, że przy obecnym stanie zbrojeń angielskich brane są pod uwagę nie tylko czynniki wojskowe i duchowe, ale i strategiczne - polityczne. Wskazuje na to przede wszystkim reforma armii terytorialnej. Wystawienie trzech dywizji zmotoryzowanych i jednej dywizji pancernej jest niczym innym, jak przygotowywaniem korpusu ekspedycyjnego na wzór tego, jaki istniał w wielkiej wojnie, tylko oczywiście zmodyfikowanego. Jest to zasadniczy wyłom w brytyjskiej strategii powojennej, która liczyła się, jeśli chodzi o ląd europejski, z akcją lotnictwa i współdziałaniem floty. Na tym odcinku widzimy więc znamieną ewolucję, idącą całkowicie na rękę sztabowi francuskiemu i zdążającą wielkich sił imperium na kontynencie w razie zatargu do zaangażowania nencie.

Piotrków i ziemia piotrkowska

Wrażenia z wycieczki dziennikarskiej

W cyklu wycieczek dziennikarskich, zorganizowanych przez urząd wojewódzki pod hasłem: „Poznajcie ziemię województwa”, w środę z samego rana wyruszył korowód samochodów z dziennikarzami, aby za pomocą się z życiem i dorobkiem ziemi piotrkowskiej i sławnego prastarego grodu — Piotrkowa Trybunalskiego.

Po pięknej wykładanej klinkierem szosie pędzimy przez Rzgów, ścinamy Tuszyń, przesuwamy się przez Sroek, a wreszcie wjeżdżamy do Piotrkowa, gdzie zatrzymujemy się przed pięknym gmachem sądu okręgowego, w którym mieści się również siedziba starostwa. Na sali przyjęć wita nas stary znajomy p. Jerzy Rosicki, bliski braci dziennikarskiej ze swej długoletniej działalności w Łodzi i Łasku, a obecnie od dwóch miesięcy wódcarz ziemi piotrkowskiej. Do wycieczki naszej przyłącza się grupa dziennikarzy piotrkowskich, poczym wyruszamy do gromady wiejskiej Żarnowica.

Przed Domem Ludowym wita nas dziarskim marszem miejscowa orkiestra dęta, poczym wójt i sołtys udziela nam garści informacji o gromadzie. Żarnowica, to wieś uboga, o ogromnej przewadze gospodarstw karłowatych. Ludność wsi liczy 744

osoby, zabudowanych gospodarstw jest 108, a ogólny obszar ziemi wynosi 520 ha, to znaczy, że przeciętne gospodarstwo posiada zaledwie 5 ha ziemi.

A jednak jak wspaniałym dorobkiem może się pochwalić gromada Żarnowica. Posiada ona szereg urządzeń stałych, wybudowanych własnym kosztem, a mianowicie Dom Ludowy, w którym mieści się świetlica, szkoła, przedszkole, spółdzielni spożywców i salę teatralną, dalej murowaną remizę strażacką, łaźnię wiejską z natryskami. Gromada wybudowała sama drogę bitą, prowadzącą przez wieś, most o kamienych przyczółkach na bagnie przez rzeczkę, zalesiła nieużytki — 75 morgów obszaru gromadzkiego — a obecnie las przynosi już korzyści gromadzie.

Gromadzka komisja oświatowa, istniejąca od roku 1916, jest instytucją kierowniczą w sprawach społecznych i kulturalno-oświatowych, a w skład jej wchodzi przedstawiciel kółka rolniczego, kółka gospodyń, kółka młodzieży wiejskiej, spółdzielni mleczarskiej, straży pożarnej, stow. młodzieży katolickiej, orkiestry dętej i smyczkowej, chóru, zespołu teatralnego, spółdzielni spożywców, przedszkola, PW i WF,

szkoły i wreszcie gromady. Wszystkie te organizacje istnieją i rozwijają się pomyślnie w Żarnowicy.

Oglądamy klasę szkolną, gdzie dzieci witają nas okolicznościowym wierszykiem, śpiewem chóralnym i „orkiestrą fujarkową”; zwiedzamy przedszkole, gdzie maleństwa bawią się i uczą pod łachową opieką. Wszystko jest czyste, ładne, dzieci rozmawiają rezolutnie z gośćmi, a maleństwo kilkoletnie z przedszkołą, które recytuje wierszyk o samochodzie, wpała w nas przekonanie, że dzieciarnia tej gromady nie będzie obrzucała kamieniami aut, mknących po szosie, ani urządziła zasadzek, lecz wyrośnie na dzielnych uświadomionych obywateli kraju.

Oglądamy remizę strażacką, wzdorowo utrzymaną, łaźnię, zaglądamy również do pierwszego z brzegu do mostwa, a wszędzie uderza nas wzorowy ład i porządek.

W rozmowie z sołtysem dowiadujemy się, że nie wszystkie okoliczne wsie mogą się poszczycić takimi osiągnięciami, jak Żarnowica, ale przykład działa i tam praca idzie coraz lepiej. P. starosta Rosicki informuje nas, że takich wysoko uświadczonych wsi ma na terenie powiatu kilka, a są one wzorem dla innych gromad, które w szybkim tempie nadrabiają utracony czas.

Wreszcie żegnani serdecznie przez ludność wiejską i dorodne przedstawicieli kółka młodzieży wiejskiej, ruszamy do Wolborza, siedziby gmi-

ny Bogusławice. Wolbórz był do roku 1872 samodzielnym miastem, a i dziś nosi wybitne piętno miejskie, posiada piękny zabytkowy kościół, spółdzielnię, sklepy etc. Dzielny sekretarz gminy referuje nam dorobek pracy w gminie, który jest naprawdę okazały, szczególnie w dziedzinie szkolnictwa i komunikacji. Gdy przed wojną gmina ta liczyła zaledwie 6 szkół z 7 nauczycielami, w tym tylko jedną dwuklasową, to obecnie posiada szkół 13 z 48 nauczycielami, w tym 4 szkoły trzeciego stopnia — siedmiooddziałowe, a 3 z nich mieszczą się już w pięknych własnych gmachach: w Wolborzu, w Komornikach i w Gazem. Dalej na terenie gminy znajduje się 5 stałych przedszkoli, a drugie tyle uruchamia się na czas letni.

Jeśli chodzi o komunikację, to gmina, która przed wojną nie miała ani jednego kilometra własnej szosy, posiada obecnie 87 km. dróg bitych, wybudowanych własnymi środkami, 15 mostów o murowanych przyczółkach i 7 mostów wielkich, co stawia tę gminę pod względem dróg na czele gmin w całej Polsce.

Dalej słyszymy o ogromnych postępach w dziedzinie rolnictwa, o rozwoju życia społecznego, o opiece społecznej, o rozwoju pożarnictwa, wreszcie o poczynaniach w dziedzinie kultury i sztuki.

Wycieczka zwiedza ochronkę, dom starców, prastary, pięciokrotnie powiększony kościół, o którym

głosi legenda, że został wybudowany przez królową Jadwigę, gdy ta odprowadzając męża króla Jagiełłę na wojnę, wracając i ugrzęzła z powozem w błocie na rynku. Gdy wszelkie próby wyciągnięcia wozu nie osiągnęły skutku, królowa uczyniła ślub, że jeśli będzie wybawiona z tej opresji, wybuduje w tym miejscu kościół. Na dany znak konie ruszyły z miejsca i bez trudu pociągnęły powóz.

Dalej zwiedzamy piękny gmach siedmiooddziałowej szkoły w Wolborzu, w którym uczy się przeszło 600 dzieci. Niektóre z nich muszą wędrować codziennie do szkoły aż z odległości 8 km., ale czynią to bardzo chętnie, jak same mówią, a nauczyciel stwierdza, że właśnie te dzieci uczą się najpilniej.

Żegnamy wreszcie zacnego wójta i jego sekretarza i udajemy się do powiatowej fermy rolniczej w Milejowice. Na fermie, posiadającej przeszło 300 morgów gruntu, oglądamy rasową hodowlę owiec, piękne okazy bydła rasy nizinniej, oraz wspaniałe świnię rasy angielskiej białej.

W starym uroczym dworze, będącym obecnie siedzibą kierownika fermy, strudzeni dziennikarze posilają się śniadaniem, zającąc się smakowitym bigosem, poczym w wesółych nastrojach ruszają do Piotrkowa Trybunalskiego, aby obejrzeć dorobek pracy jego socjalistycznego magistratu. Ale o tym już nie dziś.

E. KRON.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz, Zgierska 54, A. Rychtera i Łobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicz, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Schatz, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — Dla PKU Miasto II urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 28 listopada r. b.

Stawie się winni wszyscy poborowi rocznika 1918 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

PODATEK OD SZYLDÓW I REKLAM. — Zarząd miejski informuje, że w okresie trzeciego kwartału b. r. wydział podatkowy przeprowadził dodatkowy wymiar 840 płatnikom na 11.282,60 złotych oraz ryczałtowy 14 płatnikom na zł. 2.142,65. Do wywiadu skierowano 455 spraw.

W wyniku rozpatrzonych podań i odwołań umorzono wymiar w sprawach 11, obniżono wymiar w 40 sprawach, opracowano wnioski na komisję do udzielania ulg podatkowych w 3 sprawach oraz oddalono 6 podań. Lustracji obiektów reklamowych przeprowadzono 60.

Komisja do orzekania o wartości artystycznej urządzeń reklamowych odbyła 1 posiedzenie, na którym 4 podatnikom przyznano ulgi w podatku w wysokości zł. 295,50.

AKCJA DOŻYWIANIA DZIECI. — Wydział opieki społecznej zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że już od dnia 28 b. m., a więc od poniedziałku, przystępuje do wznowienia akcji dożywiania dzieci w publicznych szkołach powszechnych.

W pierwszym turnusie akcją dożywiania objętych zostanie ogółem 8 tysięcy dzieci.

Akcję tę rozszerza się również na przedszkola miejskie i społeczne. Razem tedy dożywianych będzie w pierwszym turnusie przeszło 9 tysięcy dzieci.

DOSKONAŁE ŹRÓDŁO ZAKUPU FUTER

Warszawski skład futer — I. Klajnsztajn (Łódź, Nowomiejska 21, telefon 139-13) zaopatrzony jest w wielki wybór wszelkiego rodzaju futer m. in. fok, bagdadów, oposów, lisów srebrnych i innych.

Dzięki zapatrywaniu się w towar bezpośrednio u wielkich importerów, skład ten stanowi doskonałe źródło za skór zarówno hurtowych jak i detalicznych.

ZŁOTO CZY ZIEMIA?

Od wieków trwa i wiecznie trwać będzie walka narodów o byt, o egzystencję. W walce tej dominuje stale jeden doniosły problem: złoto czy ziemia? Najwięksi politycy, najznakomitsi ekonomiści nie rozwiązali dotychczas zagadnienia, czy w walce narodów większe znaczenie ma bogactwo ziemi, czy też pieniądza, co jest większym skarbem: przywiązanie człowieka do ziemi, czy też pragnienie zdobycia złota...

W niezwykle piękny sposób odzwierciedla i stara się rozwiązać odwieczny problem: złoto czy ziemia? film p. t. „Batalia nieustraszonych”, którego idea przewodnią jest myśl, że jednak ziemia jest istotniejszą, ważniejszą od złota, że złoto i pieniądze

Łódź będzie miastem czystym

Walka z oddymianiem wkracza na realne tory

Problem walki z zadymianiem Łodzi już dostatecznie dojrzał. Powzięta w swoim czasie inicjatywa właściwego rozwiązania tego niezmiennie aktualnego zagadnienia wkracza na tory realne.

Kwestii walki z dymem w Łodzi poświęcone zostało pierwsze organizacyjne posiedzenie komisji do sprawy walki z za-

dymianiem Łodzi. Jak wiadomo, przewodniczącym komisji jest p. wiceprezydent Antoni Pączek. W posiedzeniu brali udział pp. inż. J. Holecgreber, inż. J. Rybołowicz, inż. W. Leyberg, inż. St. Sokołowski, inż. St. Przeździecki, inż. J. Rodewald, dr. B. Misjon, inż. J. Kłoczowski, inż. J. Brzozowski, nac. mec. A. Ancyporowicz,

inż. R. Biedrzycki, p. T. Pagowski, inż. A. Frenzel, inż. B. Micheli, inż. J. Korasiewicz, inż. W. Goebel, inż. K. Kopeć. Przewodniczył p. wiceprezydent A. Pączek.

Referat o stanie walki z zadymianiem miast w Polsce i zagranicą wygłosił p. inż. Jan Holecgreber. Referent stwierdził, że w Łodzi przeprowadzano ba-

dania tej sprawy od dłuższego czasu. Zbadano ogółem 300 kominów fabrycznych. Stwierdzono, że tylko 20 wylaniało dym w ilościach normalnych. Reszta wydalała go ponad normę. — Sprawa oddymiania miasta jest kwestią zdrowotności publicznej.

Naczelnik A. Ancyporowicz stwierdził, że duże znaczenie posiada sprawa oddymiania miast z punktu widzenia wojakowego. Wojna hiszpańska dowiodła, że dymy są najlepszym punktem orientacji dla eskadry lotniczych.

Po zapoznaniu się z całością kształtem dotychczasowych prac w kierunku oddymiania miast wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos m. in. pp. dr. B. Misjon, naczelny lekarz służby zdrowia, inż. Micheli, przewodniczący stowarzyszenia techników w Łodzi, inż. Sokołowski oraz naczelnik Ancyporowicz.

Wszyscy niemal jednogłośnie sprowadzili swe wnioski do konieczności natychmiastowego rozpoczęcia prac w kierunku walki z zadymieniem Łodzi. — Zwracano uwagę przede wszystkim na należytą obsługę pieców, jako na konieczność nieodzowną, na pokierowanie sprawy na tory praktyczne, za szybkim usunięciem zła.

Na wniosek inż. Holecgrebera powołano trzy komisje. Pierwsza — to komisja badania stopnia zanieczyszczenia powietrza w Łodzi, druga — to komisja, której zadaniem będzie prace nad ustaleniem metody walki z dymem w Łodzi oraz komisja trzecia — prawna, która zajmie się opracowaniem norm prawnych, regulujących walkę z zadymianiem Łodzi. Komisja opracuje przepisy na podstawie prawa budowlanego.

Do poszczególnych komisji powołano tylko przewodniczących, ponieważ członkowie będą kooptowani.

Przewodniczącym pierwszej komisji został inż. Holecgreber, drugiej — inż. Micheli i trzeciej — naczelny radca wydziału prawnego zarządu miejskiego Ancyporowicz. (rt)

B. P. [fotografia]

ZOFJA z LEWINÓW

LEONOWA SZATENSZTEJN

zmarła dnia 24 listopada w wieku lat 71.

Pogrzeb odbędzie się dziś, w piątek, o godz. 12 w południe z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Syn, córka, zięć, synowa, wnuk, wnuczka i rodzina

Wybory do samorządu łódzkiego

Zatwierdzono 1.235 kandydatów na radnych miejskich

Z zestawienia sporządzonego przez główną komisję wyborczą wynika, że na 100 listach, zgłoszonych do wyborów samorządowych przez 15 grupowań i stronnictw, figurowało około 1.400 kandydatów na radnych miejskich.

Z długiej tej listy główna komisja zatwierdziła ogółem 1235 kandydatów, reflektujących u siebie tylko 84 mandaty.

Na 13 listach Niem. Zw. Ludo

wego figuruje 162 kandydatów; na 13 listach PPS i kl. zw. zaw. — 164 kandydatów; na 13 listach Str. Pracy — 154; na 13 listach endeckich — 153; na 7 listach Unii zw. prac. umysł. — 79; na 5 listach „fraków” — 59; na 5 listach Falangi — 48; na 5 listach Zjednoczonego Świata Pracy — 44; na 3 listach Chrześcijańskiego Komitetu Wyborczego — 44; na 4 listach OZN. — 53; na 7 listach Bundu i lewicy Poalej Sjonu — 63; na 4 listach Zjedn. żyd.

bloku religijnego — 63; na liście Żyd. bloku demokratyczno-gospodarczego — 16; na 2 listach żyd. bloku społ.-gospodarczego — 34; na 5 listach Sjonistycznego bloku gospodarczego — 58 kandydatów.

W dniu wczorajszym cały szereg komitetów wyborczych obradował nad organizacją agitacji w najbliższych dniach. Zapadły uchwały w sprawie urzędowania w sobotę i w niedzielę nowej serii wieców, zgromadzeń i masówek przy udziale kandydatów na radnych.

Ożywioną agitację prowadzą już na terenie okręgów: PPS., OZN., Zjednoczony Świat Pracy, Chrześcijański Komitet Wyborczy, Str. Narodowe, niemieckoludowy, a nawet Falanga.

Na murach miasta rozlepiono wczoraj mnóstwo barwnych, wielkich plakatów wyborczych, wzywających wyborców do odowiedzania wieców.

Pierwszy polski ścigacz

musi być darem województwa łódzkiego

Admiralicja angielska podała do publicznej wiadomości, iż udzieliła zamówień na dalszych 12 ścigaczy. Jest to największe zamówienie jakie ma być zrealizowane od chwili zapoczątkowania budowy pierwszych ścigaczy w roku 1935-tym. Pierwsze ścigacze dla marynarki angielskiej zostały zaprojektowane i zbudowane przez firmę „Power Boat Company”; sześć z pośród nich jest już w składzie floty morza Śródziemnego i podczas ćwiczeń wykazały bardzo dodatnie właści-

wości taktyczne. Sześć następnych ścigaczy przewidziano w programie rozbudowy floty na rok 1936 i 1937, to też po zrealizowaniu obecnego zamówienia marynarka brytyjska będzie liczyła w swoim składzie około 30 ścigaczy.

A my?...

Czyż powyżej podana wiadomość nie powinna pobudzić i spotęgować ośmierność społeczeństwa łódzkiego? Pamiętajmy bowiem, że Bałtyk jest morzem otwartym, przynajmniej dla tego, kto posiada na nim odpowiednią do swej polityki siłę zbrojną. Do naszych wspaniałych kontrtorpedowców i okrętów podwodnych brak nam jeszcze ścigaczy. Niechże więc pierwszy ścigacz będzie darem Łodzi i województwa łódzkiego. (Konto PKO okręgu łódzkiego LMK nr. 4200).

ZNIZKI KOLEJOWE DLA CZŁONKÓW BAR KOCHBY

Wzorem lat ubiegłych korzystają zniżkami na podróże również i w bieżącym sezonie (od 15 listopada br.) z indywidualnych zniżek kolejowych w wysokości 50 proc. normalnej taryfy wszystkich klas pociągów osobowych i pospiesznych.

Dla członków „Bar Kochby” zniżka obowiązuje z Łodzi do wszystkich stacji podgórskich i nadmorskich, oprócz tego do wielu punktów turystycznych jak Zakopane, Krynica, Zegiestów itd. Prolongata legitymacji na r. 1938-29 już się odbywa.

Bliszych informacji udziela sekretariat „Bar - Kochby”, Łódź, Piotrkowska Nr. 111, codziennie od godz. 16 do 22-ej.

Posiedzenie rady wojewódzkiej

łódzkiego okręgu Zw. Straży Pożarnych R. P.

W dniu 26 listopada b. r. odbędzie się w Łodzi posiedzenie wojewódzkiej rady łódzkiego okręgu Związku Straży Pożarnych R. P.

Na radzie tej wybrani będą: prezes rady wojewódzkiej, którym dotychczas był p. wojewoda Hauke - Nowak oraz dokonany będzie wybór prezesa zarządu okręgu.

Robotnicy w walce o niepodległość

Audycja z Łodzi na całą Polskę

Wymykający się z rąk żołnierzy powstania styczniowego sztandar pochwylił robotnicy, którzy rozpoczęli walkę o niepodległość Polski. Lata 1904, 1905 i 1906 — to lata wyjątkowej walki łódzkiej i warszawskiej robotników, członków organizacji bojowych i PPS. Rewolwer, bomba dynamitowa, nielegalny druk o treści patriotycznej — oto broń, którą robotnicy walczyli z moskalami. A później praca wojskowa - konspiracyjna, legiony, akcja P. O. W., powrót Marszałka Piłsudskiego z Magdeburga — to następna droga, która prosto prowadzi do niepodległości. Wszędzie widzimy robotnika łódzkiego, który dobrze przysłużył się sprawie niepodległościowej. Trzeba o tym powiedzieć każdemu, kto o tym zapominał. I

dalego dziś rozgłosna łódzka nagała na wszystkich stacje polskie specjalną audycję poświęconą udziałowi robotników w walce o niepodległość. W czasie audycji chr. robotnicy wykonają autentyczne piosenki łódzkie i warszawskie bojowe.

Audycja nadana zostanie na fali ogólnopolskiej.

„NOWE OBLCZE POLSKI”

Ukazała się książka S. Babada p. t. „Nowe oblicze Polski”. Jest to praca informacyjna o stroniach politycznych w Polsce. Książka zawiera m. in. rozdziały poświęcone Str. Narodowemu, O. N. R., konserwatystom, O. Z. N., Stron. Pracy, Stron. Ludowemu, PPS., ZZZ., Str. Demokratycznemu itd. Cena 2 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Kącik L.O.P.P.

ZWROT LIST OFIAR.

W związku z koniecznością zakończenia rachunku z wpływów i wydatków XV tygodnia LOPP — zarząd łódzkiego obwodu miejskiego LOPP zwraca się z powtórny apelem do Właścicieli nieruchomości o jaknajszybszy zwrot przesłanych im list ofiar. Przy tej sposobności zarząd obwodu podkreśla, że złożenie choćby najdrobniejszych ofiar na przesłane listy nie jest ze strony społeczeństwa zwykłym aktem ofiarności, lecz nową formą współpracy nad wspólnym dobrem, którym jest bezpieczeństwo kraju. Złożone grosze ofiarne przynoszą społeczeństwu pewność, że umocniona zostanie podstawa naszej obronności. To też udział w te-

KAHAN PIOTRKOWSKA 80 SUKNA I KORTY

go rodzaju ofiarności jest obowiązkiem społecznym. Kto się odeń uchyla, ten dezertuje z pola walki o lepszą przyszłość naszego kraju.

W tym przekonaniu zarząd obwodu zwraca się z gorącym wezwaniem do tych wszystkich obywateli, którzy jeszcze dotąd list nie nadesłali — aby dali świadectwa sobie i społeczeństwu, że łączą się we współpracy nad zapewnieniem spokoju i bezpieczeństwa kraju, czego wyrazem będzie deklaracja dobrowolnej ofiary na rzecz rozbudowy naszych sił powietrznych.

PODZIĘKOWANIE LOPP.

W związku z likwidacją akcji XV Tygodnia LOPP — zarząd łódzkiego obwodu miejskiego LOPP ma za szczyt za pośrednictwem prasy złożyć wyrazy prawdziwego uznania i podziękowania tym wszystkim władzom, instytucjom, stowarzyszeniom, organizacjom, zakładom przemysłowym, placówkom handlowym, kołom LOPP i szerokiemu ogółowi społeczeństwa m. Łodzi, którzy współpracą i udziałem swoim przyczynili się do uświetnienia uroczystości i imprez, zorganizowanych z okazji XV-lecia LOPP.

W szczególności zarząd obwodu składa serdeczne podziękowanie przedstawicielom: urzędu wojewódzkiego łódzkiego, dowódcy OK nr. IV, J. E. ks. biskupa, duchowieństwu wyzn.: ewang.-augsbursk., ewang. - reform., prawosławnego i mojżeszowego, sądu okręgowego, prokuratury sądu okręgowego, starostwa grodzkiego łódzkiego, zarządu miejskiego w Łodzi, komendy policji państwowej, łódzkiego okręgu wojewódzkiego LOPP, PCK, Zw. straży pożarnych, inspektoratu szkolnego łódzkiego miejskiego, kłosa dyrektorów szkół średnich, zw. harcerstwa polskiego, zw. b. ochotników, tow. gimn. „Sokół”, związku lekarzy, Z. M. P., polsk. zw. lekkoatletycznego, kłosa zw. rezerwistów przy f-mie Scheibler i Grohman, zw. doróżkarzy, L. K. M., Ubezpieczalni społecznej, szpitala okręgowego, miejskiej poradni sportowej, prasy łódzkiej, rozgłośni łódzkiej Polskiego Radia, dyrekcjom firm: K. Hoffrichter, Karol T. Buhle, Scheibler i Grohman, „Polski Fiat”, LWEKD., KEŁ, N. Eitingon i S-ka, I. K. Poznański, Ludwik Geyer, S. Rosenblatt oraz wszystkim kołom miejscowym i szkolnym LOPP i grona instruktorów CPLG.

Zbiegł z domu rodzicielskiego

Z domu rodzicielskiego zbiegł i wszedł ślad za nim zaginął 16-letni Antoni SZULC (Łódź, Ceglana 24).

Rysopis Szulca: wzrost wysoki, szczupły, twarz, pociągła, blondyn, oczy niebieskie, na szyi ślady po skrofulaku. Ubrany był w marynarkę szarą w paski, także spodnie, szare skarpetki i półbuty czarne, był bez czapki.

Urząd śledczy w Łodzi prosi wiadomości o zbiegłym chłopcu kierować do najbliższego urzędu policyjnego.

Likwidacja sporu z rzeźnią Nr. 1

Koncesjonariusze zrzekną się 16-milionowych pretensji do miasta, wzamian za prolongatę dzierżawy o lat 6, do r. 1947

W sali posiedzeń zarządu miejskiego odbyła się wczoraj konferencja prasowa, poświęcona sprawie długotrwałego i zagałwanego sporu samorządu łódzkiego z koncesjonariuszami rzeźni nr. 1 przy ul. Inżynierskiej. Konferencji przewodniczył wiceprezydent Kozłowski. Przedstawiciele władz miejskich w obszernym wywodzie wyjaśnili dziennikarzom genezę konfliktu z rzeźnią i liczną procesów sądowych, powstałych na skutek zmiany sytuacji prawnej, rozszerzenia pranic miasta, nałożenia sekwestru na rzeźnię itp.

Spór i procesy z nim związane mają już za sobą długą historię i są bardzo skomplikowane. Kwestia ta posiada dla miasta pierwszorzędne znaczenie, albowiem w grę wchodzi roszczenia, sięgające wielu milionów złotych.

Dla zorientowania się w sytuacji należy przypomnieć, że koncesja na eksploatację rzeźni udzielona została w r. 1899 i wygasa w roku 1940. W umowie zastrzeżono m. in. warunek, iż rzeźnia będzie posiadała prawo wyłączności.

Tymczasem po okupacji nie-

mieckiej i włączeniu do granic Łodzi przedmieść, a m. in. Bałut, na obszarze Łodzi znalazła się rzeźnia bałucka. Koncesjonariusze wystąpili wobec tego do zarządu miejskiego o odszkodowanie za straty z tego powodu dla nich powstałe. Rozpoczęła się seria procesów. W I i II instancji rzeźnia proces przegrała, jednak Sąd Najwyższy w motywach orzekł, że umowa koncesyjna o wyłączność eksploatacji dotyczy każdorazowego terenu miasta, a więc i obszaru rozszerzonej Łodzi.

Samorząd, po wygaśnięciu koncesji, zamknął rzeźnię bałucką, ale pretensje nie zostały mimo to wycofane. Zamykały się one sumą 8 milionów zł.

Wobec tego magistrat w roku 1936, na podstawie art. 11 koncesji poczynił starania w kierunku przedterminowego wykupu rzeźni, ofiarując jako cenę wykupu 1. 148.000 zł. Koncesjonariusze ze swej strony określili żądania za umiastowienie rzeźni na okrągłą sumę 13 milionów zł.

Rokowania nie dały rezultatu, a magistrat wystąpił do sądu o nałożenie sekwestru na rzeźnię. Niezależnie od tego po-

wołano komisję dla oszacowania ceny wykupu.

Ponieważ w tym czasie okazało się, że rzeźnia przy ul. Inżynierskiej nie może podolać wymogom rynku łódzkiego, magistrat uruchomił na nowo rzeźnię bałucką nr. 2. Ze względu na brak współczesnych urządzeń rozpoczęto jednocześnie rozbudowę rzeźni nr. 1, łącząc na to z dochodów rzeźni, otrzymanych od sekwestratora sądowego. Plan rozbudowy inwestycji obejmował budowę chłodni, targowiska hurtowego itp. urzążeń, bez których rzeźnia nie mogła być zaliczona do instytucji kategorii I, korzystających z przywileju wyłączności.

Mimo, iż konflikt nie został merytorycznie rozstrzygnięty, rzeźnia wszczęła na nowo rokowania z magistratem.

We wstępnych już rozmowach rzeczniczy rzeźni zgodzili się, by inwestycje były robione z dochodów, znajdujących się pod sekwestrem. Ponieważ w międzyczasie nagromadziło się szereg dodatkowych konfliktów o odszkodowania, o przewaloryzowanie rubli przedwojennych, o dopłaty itp., koncesjonariusze, żeby wreszcie zli-

kwidować skomplikowany spór, złożyli szereg propozycji, które zarząd miejski postanowił przyjąć.

Na podstawie osiągniętego porozumienia plan ugody jest następujący:

Koncesjonariusz zrzeka się wszelkich pretensji finansowych do miasta, wynoszących ogółem ponad 16 milionów zł., w szczególności roszczeń z tytułu istnienia na terenie wielkiej Łodzi rzeźni bałuckiej, uznaje okres trwania sekwestru za prowadzony przez gminę, podejmuje się wykonania kosztów 2 milionów zł. następujących inwestycji: wybudowanie hali hurtowej, przedchłodni, solarni skór, hali uboju trzody chlewnej i in.

Wzamian za to koncesjonariusze żądają, aby uznano 4-letni okres wojny, w którym rzeźnia poniosła duże straty, jako przerwę w wykonaniu koncesji, oraz, aby mogli dodatkowo eksploatować rzeźnię przez 2 lata, w których rzeźnia była pod sekwestrem.

Ogółem więc dzierżawa byłaby faktycznie sprofilowana o lat 6. Ponieważ koncesja ekspiruje w 1941 roku, przeto rzeźnia znajdowałaby się jeszcze w roku obecnych dzierżawców do roku 1947, po czym przeszłaby na własność gminy miejskiej.

Projekt tej ugody został przez magistrat przesłany do oceny ministerstwu rolnictwa i urządowi wojewódzkiemu.

Obydwie opinie wypadły pozytywnie, gdyż stwierdzono, że takie załatwienie długotrwałego konfliktu odbyłoby się z korzyścią dla interesów miasta.

W tym stanie rzeczy zarząd miejski wyraził swą gotowość zawarcia ugody sądowej i postanowił sprawę przedstawić radzie przybyłej do ostatecznej decyzji.

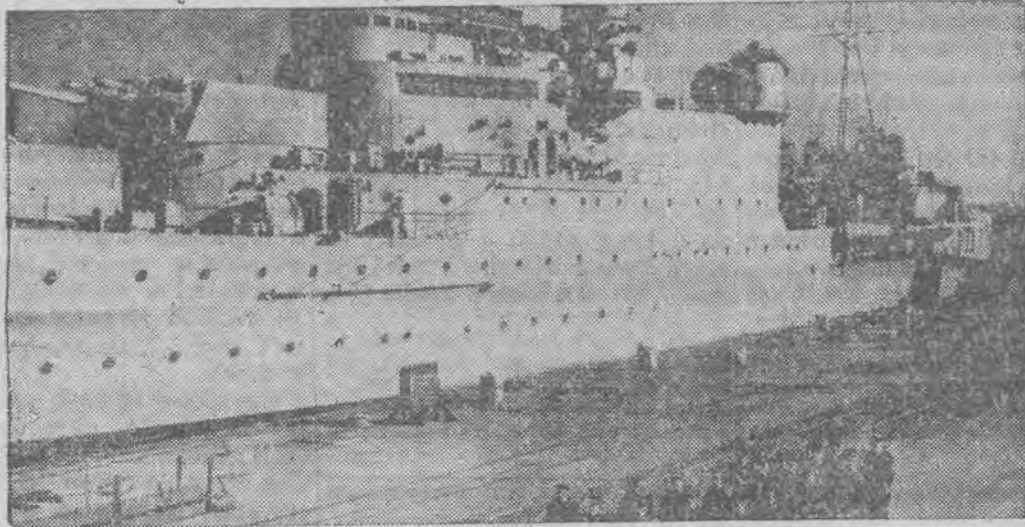
Gdyby rada przybyła zatwierdziła plan ugody, wówczas strony zawarłyby umowę notarialną, po czym wniosłyby do sądów podania o umorzenie liczących procesów.

Na zapytania dziennikarzy przedstawiciele miasta udzielili dalszych wyjaśnień, wyrażając pogląd, że istotnie gmina miejska ma okazję spór załatwić na b. korzystnych warunkach. — Komisja szacunkowa określiła by niewątpliwie cenę wykupu rzeźni na 3 — 4 milionów (rzeźnia żądała dwa razy tyle), odszkodowanie za eksploatację rzeźni bałuckiej byłoby również określone na 4 miliony, a poza tym koncesjonariusz podjął by się pokryć dwu-milionowe koszty nowych, niezbędnych inwestycji. W ten sposób gmina miejska musiałaby położyć na stół 10 milionów zł., aby wejść w posiadanie rzeźni natychmiast, podczas, gdy niedługo w obecnym momencie na to w kasie miejskiej nie ma. Przy ugodzie odpada więc ryzyko zapłacenia tak wielkich sum, a jednocześnie kończy się spór o 16 milionów, który ciągnąłby się w normalnych warunkach w nieskończoność.

Dodać należy, że netto zysk rzeźni w dwóch latach prowadzenia jej pod sekwestrem nie przekroczył 600 tys. zł.

Oczywiście, iż ugoda nie byłaby również korzystną dla koncesjonariuszy, gdyby nie uzyskali oni jeszcze jednego dodatkowego prawa, zezwalającego im na eksploatację obecnej rzeźni bałuckiej za specjalną, oczywiście opłatą. W ten sposób obie strony otrzymałyby za dość uczynienie moralne i materialne. (g)

Krażownik angielski dla Indii Wschodnich



Nowy krażownik angielski „Liverpool”, przeznaczony na wody wschodnio-indyjskie, posiada pojemność 9 tys. ton i załogę 700 żołnierzy, jest uzbrojony w dwanaście 15-centymetrowych armat, ośm dział przeciwlotniczych i 18 mniejszych armat, sześć otworów do wyrzucania torped oraz urządzenie kaptułowe do startowania samolotu z pokładu.

Zuchwałe włamanie do mieszkania Złoczyńcy ogłuszyli s użyciu poszkodowanego

Wydział śledczy w Łodzi powiadomiony został o włamaniu dokonanym w godzinach wieczornych do mieszkania Pawła WINDMANA, właściciela składu obuwia przy ulicy Piotrkowskiej 35, zamieszkałego przy ul. Gdańskiej 5.

Windman pozostawił swe mieszkanie pod opieką służącej, 25-letniej Heleny Wojtowiczówny, która wieczorem również wyszła.

Skorzystali z tego złodzieje i po wyłamaniu zamka u drzwi kuchennych (od strony oficyny) dostali się do wnętrza mieszkania.

Tu spakowali w worki futra, garderobę, bieliznę i inne rzeczy wartości ogólnej około 5 tysięcy złotych. W chwili, gdy z łupem opuszczali mieszkanie na deszcz służąca.

Złoczyńcy zniechęceni rzucili się na dziewczynę. Jeden z nich zarzucił jej na głowę jakąś chustkę, po czym zadał jej kilka uderzeń tym samym narzędziem. Służąca straciła przytomność, z czego skorzystali włamywacze i zbiegli zabierając ze sobą je-

dynie część łupu wartości 3.500 złotych.

W międzyczasie służąca odzyskała przytomność i wszczęła alarm. Zbiegli się lokatorzy i dozorca. Zawiadomiono policję.

Pogadanki o walce z rakiem odbędą się w bież. tygodniu we wszystkich szkołach

Z okazji trwającego w całej Polsce Tygodnia Przeciwrakowego dziś oraz jutro, w sobotę, w szkołach i organizacjach w Łodzi odbywać się będą pogadanki, poświęcone Marii Skłodowskiej-Curie oraz sposobom walki z rakiem.

W niedzielę, dnia 27 b. m., w lokalach publicznych odbywać się będzie zbiórka pieniężna oraz kwesta uliczna, a w organizacjach odczyty.

Komitet organizacyjny Tygodnia Przeciwrakowego w Polsce za naszym pośrednictwem, odwołuje się do serc obywateli, aby w imię miłości bliźniego i poczucia obowiązku społecznego zechcieli się przyczynić do akcji zwalczania raka w Polsce, składając choć najdrobniejszą

Po złodziejach nie było już jednak śladu.

Wydział śledczy wdrożył dochodzenie, którego szczegóły trzymane są na razie w tajemnicy. (l)

ofiary podczas kwesty ulicznej i sprzedaży nalepek.

W związku z trwającym Tygodniem Przeciwrakowym w Polsce odbędzie się dnia 27 listopada b. r. o godz. 11 rano w lokalu TOZ-u przy ul. Cegielnianej 14 odczyt w języku żydowskim d-ra A. Urysona p.t. „O chorobie raka i sposobach jej zwalczania”.

W 20 szkołach z ogólną ilością 3.800 dzieci, pozostającymi pod opieką lekarsko-higieniczną TOZ-u, lekarze szkolni i higienistki przeprowadzą pogadanki z dziećmi oraz konferencje z rodzicami o chorobie raka, jej powstawaniu, leczeniu i zapobieganiu.

Wczoraj w Łodzi...

W podwórzu domu przy ul. Nowomiejskiej 13 na gorącym uczynku kra- dzieży paczki towaru wartości 300 zł. z samochodu na szkodę Mariana RO- GOWSKIEGO (Chojny, Trębicka 66- zatrzymano złodzieja Józefa KARASIA (Masarska 2-4).

Z bramy domu przy ulicy Piotrkow- skiej nr. 104 nieznaną sprawcą doko- nał kradzież roweru na szkodę Wła- dysława SABELI, zamieszkałego w Wi- skitnie pod Łodzią.

Przy ul. Lotniczej 19 odebrał sobie życie przez powieszenie się Stefan DA- BROWICZ, dozorca tej posesji.

W ustępie parku im. Poniatowskie- go odebrał sobie życie przez powiesze- nie się Józef SITEK (Napiórkowskie- go 13). Przyczyna samobójstwa — nie- porozumienia z żoną.

Policja pociągnęła do odpowiedzial- ności karnej St. WIDULINSKIEGO (Spacerowa 12) za używanie do pracy poranionego konia.

Przy ulicy Ks. Brzóska 17 została pobita Wiktoria SIMIŃSKA przez wła- ścielcę tego domu.

Na ulicy Nowomiejskiej tramwaj na- jechał na jadącego rowerem Józefa MANKIEWICZA (Hipoteczna 38), któ- ry doznał wstrząsu mózgu i odwiezio- ny został w stanie ciężkim do szpitala.

Przy ulicy Kilińskiego 17 pobito 17- letnią Anielę RODES (Ks. Brzóska 17). Na Placach Stokli ugodzona została nożem w klatkę piersiową Genowefa TUDELCZYK (Place Stokli, Górna 95).

Na Bałuckim Rynku został ugodzo- ny nożem Sender RADZYŃSKI (Lima- nowskiego 15).

Przy zbliżeniu ulic Mielczarskiego i Cmentarnej pobito Pereca GUZĘ (Miel- czarskiego 25).

Przy ulicy Pomorskiej 23 została na- fechana przez samochód 70-letnia A- maria FELDER, bezdomna.

Przy zbliżeniu ulic Zgierskiej i Pod- rzecznej będący w stanie pijanym Jó- zef HOFMAN (Przędzalniana 82) na- padał na przechodniów i w rezultacie został przez jednego z nich pokłuty nożem.

Przy ulicy Zawiszy 27 spadł z do- rózki 5-letni Mojżesz FERLEDER i rez- bił sobie głowę.

Na ulicy Śródmiejskiej został pobity Moszek KRAKOWSKI (Śródmiejska 58).

W domu małżonków USZELSKICH przy ulicy Kilińskiego 142 powstał po- żar, który w porę został ugaszony przez straż ogniową.

Sąd starościński skazał:

Adelgundę BARWIK (Dąbrowska 71) robotnicę firmy Haebler, na 2 tygod- nie bezwzględnej aresztu za to, iż w dniu 1 października wyraziła się o- braźliwie o ochotniczym korpusie zaol- zańskim.

Abrama GLIKSMANA (Brzezińska 7) właściciela sklepu rzeźniczego na 50 zł. grzywny za uprawianie potajem- nego uboju.

Akibę MILSZTAJNA (Młynarska 7) na 2 tygodnie bezwzględnej aresztu, za niezgłoszenie się do rejestracji woj- skowej.

Jana SEWERYNA (Małopolska 18) na 10 dni bezwzględnej aresztu za to, iż przy zbliżeniu ulic Zagajnikowej i Mostowej wypuścił z beczkowszu nie- czystości do ścieku ulicznego.

20 właścicieli przedsiębiorstw na- grzywny do trzystu złotych z zamianą na areszt za niewpłacenie do ubezpieczalni społecznej składek, po- trąconych pracownikom.

Z życia pow. łódzkiego

Związek rezerwistów kół Ła- giewnicki postanowił ufundować ciężki karabin maszynowy, jako dar rezerwistów tej gminy dla armii.

Na ten cel zebrano już przeszło 1000 złotych. Akcja zbiórkowa pro- wadzona jest pod kierownictwem prezesa związku Romana Szuten- bacha.

Zarząd miejski w Zgierzu kosz- tem 30,000 złotych zakupił dla straży ogniowej auto - cysternę, która jednocześnie będzie używana do polewania ulic Zgierza.

Na miejsce długoletniego naczel- nika ochotniczej straży pożarnej w Zgierzu, inż. Tadeusza Malinowskie- go, który przenosił się do COP-u wybrany został inż. Jerzy Krzemień- ski. Wicenaczelnikiem straży zgier- skiej został p. Lucjan Tuszyński.

Na ławie oskarżonych

Tajemnica pewnego spadku

Sąd uniewinnił podejrzanych o podstępne machinacje

Fryzjer B. SZAJBE i żona poli- cjantha z Drohobycza T. FELDMA- NOWA stanęli wczoraj przed sądem okręgowym, oskarżeni o podstęp- ne machinacje, mające na celu za- władnięcie częścią spadku po S. Granku.

Grank zmarł w r. 1937, pozostaw- iając majątek w spadku żonie swej i rodzinie.

Krewni: Szajbe i Feldmanowa, po otwarciu testamentu, wniesli o za- bezpieczenie na nieruchomości Gran- ka na zasadzie posiadanego zobow- iązania, otrzymanego od zmarłego. Szajbem należało się 12 tys. zł. z tytułu otwartego rachunku, Feld- manowa była w posiadaniu weksla na 5 tys. zł. z podpisem zmarłego.

Rodzina Granka nie zadowolona, że znaleźli się niespodziewani współnicy do spadku, wystąpiła do prokuratora ze sprzeciwem, twierdząc, że weksel jest sfałszowa- ny, a należność sfingowana.

Urząd prokuratorski w Łodzi, po zbadaniu sprawy, umorzył docho- dzenie, jednak prokuratura przy są- dzie apelacyjnym w Warszawie po- leciła wniesić akt oskarżenia prze- ciwko Szajbem i Feldmanowej, bowiem ekspertyza kaligraficzna na- suwała pewne wątpliwości co do autentyczności weksla.

Na wczorajszej rozprawie oskar- żeni nie przyznali się do winy. Feldmanowa zeznała, iż wychowy- wała się od dziecka u Granka, że ją kochał, że przesyłał jej do Droho- bycza różne paczki, że uważał ją za swoją córkę. Gdy w rok przed jego śmiercią była w Łodzi obiecy- wał, że jej zapisze w testamencie plac w Poddebiu, a gdy oświadczy- ła, że nie będzie miała pieniędzy na budowę, wręczył jej weksel na 5 tys. złotych. Ponadto dodała, że zmarły był w złych stosunkach z rodziną. Pismo na wekslu jest mozo-

istotnie nieco zmienione, ale tłoma- czy się to tym, że zmarły cierpiał na cięższy niedowład.

Z długiego korowodu świadków, jaki przewinął się przed stołem są- dowskim, wymienić trzeba zezna- nia R. Granka, bratanka zmarłego. Twierdził on, że wuj nigdy nie wy- stawiał weksli, gdyż miał płynną gotówkę. Niedługo przed śmiercią odebrał 30 tys. zł. Twierdził, że właśnie jego najbardziej kochał zmarły, a Feldmanowa i żona Granka obchodzili się ze zmarłym

fatalnie. Były go, teroryzowały, a weksel, jeżeli jest autentyczny, był najeźniewo wymuszony.

Inna krewna odmawiała praw Szajbem, twierdząc, iż biedny fryzjer nie mógł mieć wogóle w ma- jątku 12 tys. zł.

Żona zmarłego, jedyna spadko- bierczyni, która nie wniosła sprze- ciwu zaprzeczyła zeznaniom świad- ków.

Ponieważ sąd nie znalazł dosta- tecznych dowodów winy oskarżo- nych, zapadł wyrok uniewinniający.

Wyludził 1.000 złotych

od łodzianki, której obiecał ożenek

Przed sądem grodzkim w Łodzi odpowiadał wczoraj N. STRAUCH, oskarżony o oszustwo matrymo- nialne i wyludzenie 1000 zł. od Ire- ny WOCHNIKMAN.

Tło sprawy przedstawia się na- stępująco:

Do składu narzędzi chirurgicz- nych we Lwowie, gdzie pracował Strauch, często przychodziła jako klientka Irena Wochnikman, łod- zianka. Strauch przypadł do gustu młodej dziewczynie, której przed- stawiał się jako absolwent wydzia- łu medycznego uniwersytetu Józefa Piłsudskiego. Oświadczył, że wkrót- ce będzie robił doktorat, narazie jednak, ze względu na opłakane wa- runki materialne, musiał przyjąć pracę we Lwowie.

Znajomość pogłębiła się. Strauch, dowiedziawszy się, że jego znajo- ma jest córką bogatych rodziców, zaproponował jej małżeństwo. W czerwcu r. b. Strauch, korzystając

z urlopu wyjechał do Łodzi. Przed wyjazdem wziął jednak od narzecz- nej 1000 zł. rzekomo na wynajęcie mieszkania.

Po pewnym czasie Wochnikma- nówna otrzymała list od Straucha, w którym donosił on, że mieszkanie wynajął i że wkrótce wraca do Lwowa. Ale już nie wrócił i wszelki ślad po nim zaginął.

Zawiedziona niewiasta wróciła do Łodzi. Straucha spotkała przypad- kiem w „Grand Cafe”, gdzie siedział w towarzystwie jakiejś niewiasty. Początkowo udawał, że jej nie zna, że to jakaś pomyłka, ale wezwany policjant wszystko mu wyperswado- wał.

Na rozprawie Strauch znova uda- wał ofiarę nieporozumienia. I tu jednak uznano jego winę. Sąd ska- zał go na 8 miesięcy więzienia z wa- runkowym zawieszeniem, że w cią- gu miesiąca zwróci pieniądze.

Obraził, czy nie obraził?

Epilog polityki na podwórzu

Przed sądem okręgowym odpo- wia dał w dniu wczorajszym 68-letni emerytowany robotnik firmy Schei- bler i Grohman, oskarżony o obrazę narodu.

W dniu 2 października r. b., w rado- snym dniu wkroczenia wojsk polskich na Zaolzie robotników, JÓZWIĄK, przechodząc przez podwórze natknął się na kilku są- siadów omawiających doniosły fakt odyskania przastrej ziemi zaolzia-ńskiej. Sąsiedzi politykowali, mówili o wkroczeniu Niemców do Sudetów i t. p.

W pewnej chwili Józwiak wtrą-

cił się do dyskusji, wyrażając się, że „wojsko polskie nie dostało Za- olzia przez wojnę, ale wkrocza jak świnie do ogrodu”.

Sąsiedzi do żywego oburzeni tym odezwaniem się, słożyli zameldo- wanie do policji, w rezultacie czego Józwiak pociągnięty został do od- powiedzialności sądowej.

Na rozprawie robotnik nie przy- znał się do winy, twierdząc, iż to co powiedział odnosiło się do wojs- ka niemieckiego, a nie polskiego. Sąd, po rozpoznaniu sprawy, wy- niósł wyrok uniewinniający.

5 procesów sądowych

o drobne oszustwa i fałszerstwa

Przed sądem okręgowym toczyło się wczoraj kilka spraw o drobne oszustwa.

Franciszek BUDA, oskarżony był o to, że sprzedawał cudze krosna, któ- re wydzierżawił a pieniądze przy- właszczył sobie. Wartość krosien wynosiła około 1500 zł. Buda ska- zany został na 200 zł. grzywny z za- mianą na 20 dni więzienia.

Edward SZULC i Juliusz GRUE- GER, nie mając pieniędzy na wódkę, sfałszowali weksle na 200 zł., podpisując nazwiskiem niejakiego Hugona Granka.

Pod zastaw tak spreparowanego weksla otrzymali 75 zł., które prze- pilili. W terminie płatności fałszer- stwo wyszło na jaw. Zostali skaza- ni po 10 miesięcy więzienia z zawie- szeniem na 3 lata i po 20 zł. grzyw- ny.

Szofer Zygmunt BLASZCZYK, po śmierci swego brata, również właściciela taksówki, użył jego pra- wa jazdy, zmieniając fotografię i wpisując swoje imię. Na rozprawie tłumaczył się, iż nie miał pieniędzy na prawo jazdy, gdyż był bez pra- cy. Został skazany na 6 miesięcy z zawieszeniem.

Poezja wieku złotego

Z chwilą wprowadzenia w życie programu zimowego nadawany jest przez Polskie Radio cykl p. t. „Po- ezja wieku Złotego”.

Najbliższą taką audycję, poświę- czoną Kochanowskiemu, usłyszymy dziś, w piątek, 25.11 o godz. 22.30. Słowo wstępne wygłosi prof. uniwer- sytetu Józefa Piłsudskiego, Juliusz Krzyżanowski, zaś wiersze Kocha- nowskiego recytować będzie dr. Je- rzy Ronard - Bujański. Między in- nymi z pieśni Kochanowskiego usły- szymy: „Do gór i lasów”, „Czyste sumienie daje prawdziwe wesele” oraz pieśń p. t. „Sława jedna zo- staje po człowieku”.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOW- SKIEJ

Maria Kuncewiczowa wygłosi w so- botę, o godz. 9-ej wiecz. odczyt n. t. „Typy społecznośc żydowskiej w Pa- lestynie”. Bilety w kolejności zgłosze- n w sekretariacie, w piątek o godz. 8 — 10 wiecz.

W niedzielę o godz. 5 po poł. zebra- nie towarzyskie.

W poniedziałek o godz. 9 wieczór zebranie uczestników konserwatorium hebrajskiego w sali klubowej.

Wstęp wyłącznie dla członków kluba oraz osób zaproszonych przez za- rząd.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Dmenin, pow. radomszczań- skiego popełnił samobójstwo wystra- Źem z rewolweru w skroń 28-letni Fran- cisek Oleszkiewicz. Oleszkiewicz od 2 lat starał się o rękę córki miejscowego rolnika Krystyny Wyciszkiecówny, liczącej zaledwie 17 lat. Rodzice dzie- czyny sprzeciwili się jednak temu. O- leszkiewicz postanowił się zabić. Przybył do mieszkania rodziców ukochanej uzbrojony w rewolwer i skiero- wał broń w stronę Krystyny. Rewol- wer jednak zaciął się i nie wypalił. Na krzyk dziewczyny do pokoju wpa- dła jej matka, oraz będący w mieska- niu przypadkowo sąsiad Jan Kołodziejczyk. Oleszkiewicz otworzył wówczas okno i wskoczył na parapet. Kołodziej- czyk usiłował go zatrzymać, wówczas Oleszkiewicz skierował w jego stronę broń, lecz i tym razem rewolwer nie wypalił. Po powrocie do domu Olesz- kiewicz wspiął się na wozownię, wystął słomą stojący tam wóz, podłożył pod głowę worek ze słomą i położywszy się na wozie strzelił do siebie w skroń, ponosząc śmierć na miejscu.

W powiecie radomszczańskim poli- cja przeprowadziła obławę na bandy- tów, w wyniku której aresztowała 10 osób, podejrzanych o branie udziału w napadach bandyckich w powiecie radomszczańskim i okolicy.

Do pociągu towarowego, zdążające- go z Piotrkowa do Kozuszek przy wsi Kosów wakoczył w czasie biegu 20-let- ni Stanisław Suma, mieszkaniec Koso- wa. Zaczął on szarpać za wagon wę- giel. Złodzieja zauważyła straż kole- jowa, oddając doń strzały. Ugodzony w płeć złodziej spadł z wagonu. Od- wieszono go w stanie beznadziejnym do szpitala, gdzie zmarł.

FOTOPLASTIKON
ul. Piotrkowska 17
Tylko 2 dni MEKSYK
Kraj wiecznych rewolucji i wojen.
Fotoplastikon czynny od g. 9 do 23-ej
Wstęp 25 gr., młodzież szk. 15 gr.

FOTOPLASTIKON
ul. Moniuszki 2
wyświetla dziś i dni następnych prze- bójowy program p. a. ZEMIA ŚWIET- Jerolim, Nazareth, Betleem i w. in.
Nowa seria wykonana w 1938 r.
Fotoplastikon czynny od g. 9 rano do 11 wiecz.
Wstęp 25 gr., młodzież szkolna 15 gr.

TEATRY

TEATR POLSKI
„Skapier” z Ludwikiem Solekim gra- ny będzie dziś i w sobotę o 8.30, a w niedzielę o 4-ej.
Jutro o godz. 4-ej „Most” Świdzi- skiego dla młodzieży szkolnej (zgod- stawienia abonamentowe).
W niedzielę o 8.30 raz jeszcze jeden „Major Barbara” B. Shawa.
POPULARNY I W SALI GEYERA
Dziś o 6.30 Alchemia komedio-opera Kamińskiego „Skalmierzanki”. Przed- stawienie sprzedane.
W sobotę o 8.15 wiecz., a w niedzie- lę o 4.30 i 8.15 „Pan Jowialski”.
Teatr w sali Geyera reprezentuje w sobotę o 8-ej wiecz., a w niedzielę o 4.30 i 8 wiecz. „Skalmierzanki”.
PREMIERA W FILHARMONII
Dziś odbędzie się w sali filharmonii nowa premiera komedii muzycznej J. Pregiera w 3 aktach p. t. „Mejlech Frejlech” w wykonaniu zespołu „Folks um Jugnt Theater”.

Poezja wieku złotego

Z chwilą wprowadzenia w życie programu zimowego nadawany jest przez Polskie Radio cykl p. t. „Po- ezja wieku Złotego”.

Najbliższą taką audycję, poświę- czoną Kochanowskiemu, usłyszymy dziś, w piątek, 25.11 o godz. 22.30. Słowo wstępne wygłosi prof. uniwer- sytetu Józefa Piłsudskiego, Juliusz Krzyżanowski, zaś wiersze Kocha- nowskiego recytować będzie dr. Je- rzy Ronard - Bujański. Między in- nymi z pieśni Kochanowskiego usły- szymy: „Do gór i lasów”, „Czyste sumienie daje prawdziwe wesele” oraz pieśń p. t. „Sława jedna zo- staje po człowieku”.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOW- SKIEJ

Maria Kuncewiczowa wygłosi w so- botę, o godz. 9-ej wiecz. odczyt n. t. „Typy społecznośc żydowskiej w Pa- lestynie”. Bilety w kolejności zgłosze- n w sekretariacie, w piątek o godz. 8 — 10 wiecz.

W niedzielę o godz. 5 po poł. zebra- nie towarzyskie.

W poniedziałek o godz. 9 wieczór zebranie uczestników konserwatorium hebrajskiego w sali klubowej.

Wstęp wyłącznie dla członków kluba oraz osób zaproszonych przez za- rząd.

Wyjaśnienie

W związku z procesem Paster- naka, proszeni jesteśmy o wyjaś- nienie, iż p. Czesława Michalska nigdy nie była kochanką mordercy, ani też nie nie łączyło jej ani nie łączy z Józefem Szczesńskim.

Koniunktura jesenna

Berliński instytut badania koniunktury wydał sprawozdanie o sytuacji gospodarki światowej w III kwartale b. r. Instytut stwierdza, że po okresie wiosennych załamów, ruch wsteczny koniunktury został zahamowany. Produkcja przemysłowa od połowy roku wzrosła, a poziom cen po 15-miesięcznym spadku zaczyna powracać do równowagi i stabilizacji. Koniunktura i na odcinku handlu światowego zaobserwować się ujął przejawy odprężenia.

Międzynarodowe napięcia polityczne we wrześniu nie wywarły zbyt wielkiego wpływu na sytuację gospodarczą. Wpływ ich ograniczył się do przejściowego zahamowania zamówień w niektórych działach przemysłu i handlu. Bardziej wyraźnie wpływ tych zjawisk zaobserwować się dał na odcinku finansowym, gdzie nastąpiły olbrzymie przesunięcia kapitałowe, pociągające za sobą nadszpejdzanie znacznych przepływów i odpływów złota oraz wahaniami funta i związanych z nim walut.

W odniesieniu do sytuacji gospodarczej w państwach przemysłowych, stwierdza instytut zdecydowaną poprawę w Stanach Zjednoczonych. Produkcja od maja do października zwiększyła się o 20 procent. Jest to swego rodzaju rekord, gdyż w okresie ostatnich 20 lat nigdy rozwój koniunktury w miesiącach letnich i wczesnej jesieni nie był tak znaczny. W Anglii osłabienie produkcji, występujące zazwyczaj w tym okresie, było stosunkowo mniejsze, aniżeli w roku 1937. Ujemnym przejawem koniunktury angielskiej jest osłabienie działalności inwestycyjnej. Sytuacja gospodarcza Japonii kształtuje się pod wpływem potrzeb wojny z Chinami. Polityka gospodarcza bardzo poważnie ograniczyła spożycie ludności, co pociągnęło za sobą dalszy wydatny spadek produkcji przemysłowej, wytwarzających dobr konsumpcyjne. Bilans handlowy w dalszym ciągu stanowi główną troskę rządu. We Włoszech globalne cyfry produkcji przemysłowej wykazują spadek. Francja notuje w okresie ostatnich miesięcy produkcję raczej ustabilizowaną bez większych zmian.

W zamorskich krajach surowcowych spadek eksportu częściowo został zahamowany, podczas gdy import do tych krajów uległ silnej redukcji na skutek osłabienia siły nabywczej tych rynków. Sytuacja dewizowa we wspomnianych państwach uległa odprężeniu, o czym świadczy fakt, że w tym czasie nie nastąpiły żadne zjawiska o charakterze dewaluacyjnym. Niejednolite kształtuje się rozwój koniunktury w krajach zamorskich Imperium Brytyjskiego. Podkreślić tu należy, że w Australii, Nowej Zelandii i Południowej Afryce sytuacja koniunkturalna kształtuje się korzystnie w oparciu o wysoki poziom produkcji i spożycia rynków wewnętrznych tych państw.

Europejskie kraje agrarne — według opinii instytutu berlińskiego — zdołały częściowo poprawić swą sytuację dzięki większym niemieckim zakupom produktów rolnych i surowców. W Polsce ujemnym elementem jest, pomimo dobrych zbiorów, osłabienie tendencji cen artykułów rolnych. Produkcja przemysłowa, związana z inwestycjami publicznymi rozwija się pomyślnie. W Danii, Estonii, Łotwie i na Litwie zbiory były również pomyślne. Tak samo produkcja przemysłowa osiągnęła wyższe rozmiary.

Piotrkowska 121
POWRÓCIŁA Z PARYŻA
PRZYJMUJE OD 4 DO 7-jej PO POL.

Kryzys w handlu surowcowym

„Czarna lista” importerów, nie płacących zagranicznych zobowiązań

Handel surowcowy przeżywa dotąd koniunkturę międzysezonową bez większych transakcji. Dostawcy z zagranicy reagują negatywnie na spadek obrotów z Łodzi, zwłaszcza wobec posiadanych tutaj stosunkowo dużych należności.

W sprawie tych należności firmy zagraniczne ostatnio energicznie interweniowały u miarodajnych czynników gospodarczych, które dały do zrozumienia niektórym łódzkim odbiorcom, że w wypadku nieuregulowania długów wobec firm zagranicznych znajdą się oni na „czarnej liście” importerów i nie otrzymają kontyngentów surowcowych.

Sytuacja taka mogła powstać jedynie w okresie martwego sezonu.

Zmniejszenie kontyngentów dla handlu surowcowego na bawełnę i odpadki nie wywołało ujemnej reakcji na rynku.

Import zagraniczny obecnie zmalał, to też restrykcje nie odczuwa się zbyt ostro. Tak samo rynek łódzki nie odczuł na słęstwach ograniczeń kompetencji banków dewizowych. Znaczna większość łódzkich faktur surowcowych przekracza 3.000 zł. i dlatego przekazywanie funduszy musi się odbywać za pośrednictwem komisji dewizowej. Zarządzenie powyższe, zdaniem sfer surowcowych miało na celu likwidowanie t. zw. sztucznego dzielenia faktur i obchodzenia przepływów dewizowych.

Ze zjawisk wewnętrznych — rynek należy wymienić zwiększoną konkurencję mniejszych handlarzy, którzy przeważnie pełnią funkcje agencyjne zagranicznych firm, zadawałają się minimalnym zarobkiem i obniżają ceny. Obniża to rentowność większych przedsiębiorstw. Rynek surowcowy Łodzi stoi, zdaniem sfer miarodajnych, w

obliczu dużych zmian. Przewidywane są więc zmiany ekonomiczne, gdyż w związku z rozpoczęciem w wielu fabrykach sezonu letniego, nastąpi zwiększenie obrotów w handlu surowcowym, co korzystnie wpłynie na sytuację gospodarczą i finansową rynku.

Poza tym trudno ustalić, czy ostatnie ograniczenia dewizowe — importowe mają charakter przejściowy i wiążą się z wahaniami na zagranicznych rynkach walutowych, zwłaszcza ze zniżkową tendencją funta angielskiego, czy też chodzi tutaj o zasadnicze nastawienie polityki surowcowej rządu. W tym kierunku nastąpić winno już w najbliższym czasie wyjaśnienie sytuacji.

Wreszcie oczekiwane są zmiany struktury wewnętrznej handlu. Zmiany te przygotowywane są z całą energią i należy uważać przyszły sezon surowcowy za okres eksperymentów.

Niemcy konkurują z Łodzią w Persji

Rzesza chce zakupić bawełnę, przeznaczoną na transakcje z Polską

W swoim czasie „Głos Poranny” donosił o pertraktacjach przedstawicieli polskiego życia gospodarczego z perskimi kołami miarodajnymi w sprawie rozszerzenia wzajemnych obrotów handlowych przez wprowadzenie do handlu wzajemnego wyrobów włókienniczych ze strony Polski i bawełny ze strony Persji.

Donosiliśmy również, że pertraktacje w sprawie zakupu bawełny wzajemnie nie dały dotychczas pozytywnego rezultatu, głównie dlatego, że persowie domagają się części należności w dewizach.

Obecnie dowiadujemy się, iż na kupno bawełny perskiej reflektują również Niemcy, głównie dlatego, ażeby utrzymać swą dominującą pozycję na tym rynku. Warto zaznaczyć, iż zyski, jakie ciągną Niemcy z handlu z Persją, są tak znaczne, że opłaca im się fakturować towary w walucie perskiej i później zamieniać je ze stratą kursową.

Z drugiej strony — zdaniem znawców rynku perskiego — nie należy specjalnie ubiegać się o zakup tamtejszej bawełny za wszelką cenę, gdyż surowiec ten jest gorszy od tureckiego, który dał się w swoim czasie poważnie we znaki przemysłowi łódzkiemu.

Natomiast zdaniem tych sfer baczniejszą uwagę należy zwrócić na odpadki perskiej bawełny, których cena jest w Persji bardzo niska i obecnie, wobec ukończenia budowy linii kolejowej do portu, transport będzie stosunkowo niedrogi.

Sprawdzaniem tych odpadków zajmie się niedawno założona w Łodzi placówka komercyjna, która zamierza wywieźć do Persji maszyny włókiennicze, przędzę wysokogatunkową bawełnianą oraz chemikalia.

Jeżeli chodzi o rozszerzenie wzajemnych obrotów, to poza odpadkami i bawełną Polska

może sprowadzać z Persji: gumę traganek, oleje dla włókiennictwa, futra, dywany oraz owoce suszone. Wywozić zaś można poza wymienionymi wyżej maszynami i przędzą bawełnianą — franki, portiere, obicia meblowe, koce wigoniowe, tkaniny kamgarne i szewiotowe, chustki, szale, wyroby dziane, kon-

fekcje, pasy i pikier, preparaty farmaceutyczne itd.

Jak widzimy, lista towarów nadających się do wzajemnego obrotu jest bardzo poważna. Rozwój tych stosunków zależy jednak zarówno od opieki czynników miarodajnych, jak i od inicjatywy kół eksportowych.

Grand-Kino W 3-cim tygodniu wyświetlania filmu p. t.
Prawo do szczęścia
(OSTATNIA BRYGADA)
Zniżamy ceny miejsc III-1.09, II-1.50, I-2.20 na wszystkie seanse

Wczoraj — mocniej
na giełdzie łódzkiej

Po kilkudniowej tendencji słabszej dzień wczorajszy przyniósł pewne wzmocnienie kursów. Walory zarówno państwowe, jak i komunalne zanotowały lekką poprawę przy tendencji mocniejszej.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna w dalszym ciągu nie doznała zmian. Nadal obracano nią po 64.25 w placeniu, 64.75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna poprawiła się o 25 pkt.: I em. obracano po 83.50 w kupnie, 84 w sprzedaży, zaś II em. po 82.50 kupno, 83 sprzedaż. Natomiast serie tej pożyczki zwykłowały o 50 pkt. i obracano nimi po 91.75 i 92.25 za I em., i 90.25 i 90.75 za II em.

5 proc. pożyczka konwersyjna: obracano jedynie drobnymi odcinkami po kursie 66.75 w placeniu, 67.25 w żądaniu.

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK, 24. 11.
Z powodu święta giełda nieczynna.
BREM.
Otwarcie z dn. 24. 11.
październik 9.10, grudzień 9.18, styczeń 9.38, marzec 9.38, maj 9.42, lipiec 9.42, październik 9.34.
ALEKSANDRIA, 24. 11.
Z powodu święta giełda nieczynna.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) była jedyną pożyczką, która zanotowała stratę kursu. Obniżyła się bowiem o 25 pkt. do poziomu 41.50 kupno, 42 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna nie zanotowała zmian. Nadal obracano nią po kursie 66 w placeniu, 66.50 w żądaniu.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V odzyskały utracone o uogdał 50 pkt. Za papier ten placowano 63.75, żądano 64.25.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję zwykłą: Listy z 1933 grubsze odcinki poprawiły się o 80 pkt. osiągając kurs 72.50 kupno, 73 sprzedaż, zaś drobne odcinki zwykłowały tylko o 50 pkt. i obracano nimi po 73.25 w placeniu, 73.75 w żądaniu. Listy z 1936 roku oraz stare poprawiły się o 25 pkt. i placowano 72, żądano 72.50 za nowe i 76.40 kupno, 76.90 sprzedaż za stare.

4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy również podniosły się o 25 pkt. osiągając kurs 73.75 w placeniu, 74.25 w żądaniu.

Na rynku akcyjnym tendencja również mocniejsza za wyjątkiem dla akcji Banku Polskiego, które obniżyły się o 25 pkt. do poziomu 129.75 kupno, 130.75 sprzedaż.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy większych obrotach. Notowano: Amsterdam 289.45, Belgia 90.10, Londyn 24.79, Nowy Jork 5.31.7a. Nowy Jork — kabel 5.32, Oslo 124.50, Paryż 13.90, Praga 18.16, Sztokholm 127.70, Zurych 120.50. Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5.28.50, kanadyjskie 5.24, floreny holenderskie 288.45, franki francuskie 13.84, szwajcarskie 120, funty angielskie 24.70, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 89.85, korony czeskie 10.40, w odcinkach po 100 koron, korony norweskie 124.85, duńskie 110.10, szwedzkie 127.05, liry włoskie odcinki do 100 lirów 18.70, marki fińskie 10.75, niemieckie srebrne 89. 1 gram czystego złota wyniósł 5.92.41

PAPIERY PROCENTOWE
Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy obrotach ożywionych. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 83.75, seria 92, II em. 82.75, seria 90.50, 4 proc. dolarowa 41.75, 4 i pół proc. wewnętrzna 64.50, 4 proc. konsolidacyjna — 66.25, 5 proc. konwersyjna odcinki drobne 67, 5 proc. Warszawa z r. 1933 — 72.25 — 72.75, odcinki po 1.000 zł. — 73.25 — 73.50, 5 proc. Warszawa z r. 1936 — 72.25, 5 proc. Warszawa stare 76.63, 4 i pół proc. ziemskie 63.50 — 64, 4 i pół proc. Warszawa 74, 5 proc. Kalisz z r. 1933 — 60.

AKCJE
Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 130.25, Cukier 34.75, Węgiel 33.50, Lilpop 88.50, Modrzew 20, Ostrowiec 65 — 65.25, Haberbusch 55, Norblin 92 — 92.25, Starachowice 43.

W obrotach prywatnych: 3 proc. r. a. la ziemskie odcinki po 1.000 zł. 53.50 — 53.75, odcinki po 500 zł. — 59 — 59.50, po 100 zł. — 87, 5 proc. konwersyjna odcinki grubsze 68.50.

GIĘŁDA ŁÓDZKA
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
trans. sprzedaż kupno
Dolarówka 42.00
Inwest. I em. 83.50
Inwest. II em. 82.50
Konsolidac. 66.25
Wewnętrzna 64.50
Bank Polski 131.00 130.00
Tendencja słabsza.

GIĘŁDA ZBOŻOWA
Żyto 14.25 — 14.80
Pszonica (nie notow.)
Gryka 18.25 — 18.75
Owies I 16.50 — 17.00
Owies II gat. 15.50 — 16.00
Mąka pszenna I gat. wyciągowa 35% 40.00 — 41.00
I gat. 50% 36.25 — 37.25
I gat. A. 65% 34.50 — 35.50
II gat. 35-65% 31.25 — 32.25
II gat. A 50-65% 24.25 — 25.25
III gat. 65-70% 22.25 — 23.25
Mąka psz. pastwana 12.50 — 14.50
Mąka psz. raz. 95% 26.50 — 27.50
Mąka żytnia 50% 26.50 — 27.50
razowa 95% 20.00 — 20.50
II gat. 50-55% 19.00 — 20.00
Otręby żytnie 9.00 — 9.25
Otręby pszenne gr. 9.00 — 9.25
Otręby pszenne śr. 8.75 — 9.00
Otręby psz. mialkie 10.00 — 10.25
Gorzycza 40.00 — 42.00
Kasza gryczana 34.50 — 35.50
Groch Victoria 35.00 — 36.00
Tendencja spokojna.
Ogólny obrót 2129 tonn.

CAPITOL

Dziś

i dni następnych!
Królowa ekranu, wdzięku i urody. Największa gwiazda Europy

Danielle DARRIEUX

w przepięknym romansie filmowym reżyserii HERMANA KOSTERLITZA

PARYŻANKA

Współudział biorą Douglas Fairbanks i Mischa Auer

Nadprogram: Wspaniały datek kolorowy Walt Disney'a oraz kronika i tygodnik PAT.

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

ZAMIAST ODPISAĆ LUB ODRYSOWAĆ —
korzystał

Z fotokopii „INTRO”

Zamówienia od 2.— zł. przyjmują:

Zakład fotogr.
„A. B. C.”
PRZEJAZD 1

INSTYTUT
»INTRO«
PIOTRKOWSKA 80

Skład przyb. fotogr.
J. MORGENSTERN
PIOTRKOWSKA 40

Zjednoczone odwołuje się do zarządu ŁOZB

Kierownictwo sekcji bokserkiej wnosł przeciwko dwumiesięcznej dyskwalifikacji Szczapińskiego odwołanie do zarządu ŁOZB. Pono, okolicznością łagodzącą dla Szczapińskiego ma być to, że pomysł z ołowianymi wkładkami do pantofli nie był jego, ani klubu, ale... zapożyczony z innych klubów łódzkich.

Na śródownym posiedzeniu wydziału sportowego ŁOZB padła podobno na ten temat uwaga z ujawnieniem klubów, które te oszukańcze metody stosowały.

Jeszcze jedna rezygnacja z władz Ł.O.Z.B.

Członek wydziału sportowego ŁOZB p. Nagel złożył swój mandat. Stoi to w związku ze sprawą meczu mistrzowskiego Sokół — Gwiazda, który został unieważniony, choć na ringu Sokół spotkanie wygrał.

Ruch piłkarzy w Union Touringu

Beniaminek ligi — Union - Touring musi w ciągu zimy skompletować silną jedenastkę, drużyna bowiem w kilku punktach ma luki. Nie dziwnego w tym, że piłkarze „ciągną” do fioletowych, obiecując sobie poprawę bytu (posady). W kołach piłkarskich wymieniają np. trzech bramkarzy: Kwiatkowskiego z TUR-u, Hoppego z Burzy pabianickiej i Koszowskiego z Zagłębia (b. gracz Garbarni), którzy „idą” do Union - Touringu.

Wajsówna w Krynicy na rekonwalescencji

Od Jadwigi Wajsówny otrzymaliśmy wczoraj ukłony z Krynicy, gdzie przebywa od kilku dni na rekonwalescencji. Wajsówna mieszka w „Lwimgrodzie” i znajduje się pod opieką dr. Piłsudskiej.

Delegaci P.U.W.F. i Z.Z. na walnym zebraniu PZTS-u w Łodzi

Na niedzielne walne zgromadzenie polskiego związku tenisa stołowego w Łodzi, państwowy urząd wychowania fizycznego i p. w. delegował mjr. Świątka, a związek związków sportowych prezesa Konopkę.

Nurmi symbolem olimpiady

Fiński komitet olimpijski rozpiął konkurs na projekt propagandowego plakatu olimpijskiego. Na konkurs nadesłano 142 projekty.

Specjalna komisja dokonała wyboru plakatu, na którym przedstawiony jest biegacz o rysach słynnego długodystansowca fińskiego — Paavo Nurmi'ego.

Koszykarze dostaną instruktora

Polski związek piłki ręcznej zamierza zaprosić na rok przyszły na sezon letni kilku studentów polaków z Ameryki w charakterze instruktorów dla naszych koszykarzy. Jeden z nich, a mianowicie Marcin Rolek, będący reprezentantem Ameryki w koszykówce, wyraził już swą zgodę na przyjazd do Polski.

Gen. Thommee u sportowców

Wczorajsza konferencja prezesów związków i klubów

W domu im. Marszałka Piłsudskiego odbyła się wczoraj wieczorem, zwołana przez okręgowy urząd W. F. i P. W. konferencja prezesów okręgowych związków sportowych i klubów.

Konferencję zaszereżył swą obecnością dowódca OK. gen. bryg. Thommee, który też wygłosił przemówienie o sporcie łódzkim, wskazując na braki jego, przede wszystkim na zupełną beczynność wojewódzkiego i

miejskiego komitetu W. F. i P. W. i słabą organizację reprezentacyjnych imprez.

Po p. generale zabrał pierwszy głos prezes Konopka, wskazując na zdobycze sportu łódzkiego, który pracuje bez pomocy finansowej z zewnątrz, na jego braki i bolączki. Jako na największą bolączkę wskazał prezes Konopka kluby t. zw. dzikie, które przyciągają zawodników zreszto nych w państwowych związkach

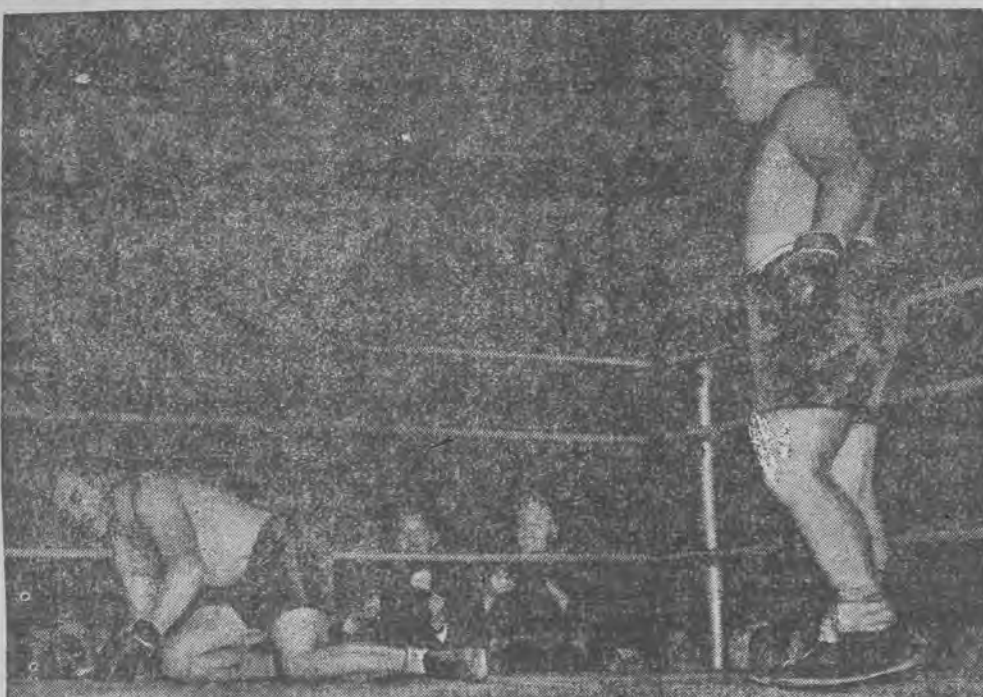
tworząc organizację nielegalną.

Następnie przemawiali kolejno prezesi wszystkich związków, a dopiero później klubów. Wszyscy oni poruszali swe bolączki.

Kierownik okręgowego urzędu W. F. i P. W. plk. Kurek przyobieczał poruszone bolączki w miarę możliwości usunąć, w pierwszym rzędzie w kwestii boisk, sprzętu i instruktorów, konferencja dała bowiem pełny obraz sportu łódzkiego.

Galento za mało umie

aby walczyć z Joe Louisem o mistrzostwo świata



MOMENT Z MECZU TONY GALENTO — HARRY THOMAS.
Harry Thomas na deskach w trzeciej rundzie.

W Filadelfii w obecności 12 tysięcy widzów Tony Galento, znany pod nazwą „dwutonowego” pobił Harry Thomasa, wygrywając przez knockout techniczny w trzeciej rundzie.

Galento jest pierwszym z pretendentów do tytułu mistrzowskiego, należącemu do Joe Louisa, z którym miał się spotkać po jego walce z Lewisem.

Niestety, tego spotkania Galento

doczeka się nie przedko. Amerykański związek bokserki znany pod skrótem N. B. A. (National Boxing Association) doszedł do wniosku, że Tony nie dorósł jeszcze do roli godnego przeciwnika Louisa. Pomimo, że wygrał on z Thomasem, był tak zadyszany pod koniec trzeciej rundy, że nie może być mowy, aby przetrzymał wymaganą 10-rundową walkę z Joem. Zwrócono mu więc

10 tysięcy dolarów, które należały mu się jako gwarancja spotkania z Louisem, z admonicją, by poprawiał jeszcze nad swą formą.

Dziennikarze sportowi u prez. Z. Z. min. Ulrycha

Prezes związku związków sportowych, minister pułkownik Juliusz Ulrych przyjął dziś delegację związku dziennikarzy sportowych R. P. w osobach: prezesa zarządu głównego red. Wacława Sikorskiego, prezesa oddziału warszawskiego związku red. Mariana Strzeleckiego, wiceprezesów zarządu głównego red. Aleksandra Szenajcha i red. Stanisława Rotherta oraz sekretarza red. Ryszarda Mosina.

W czasie konferencji omówiono wzajemny stosunek między naczelną organizacją sportu polskiego a prasą sportową.

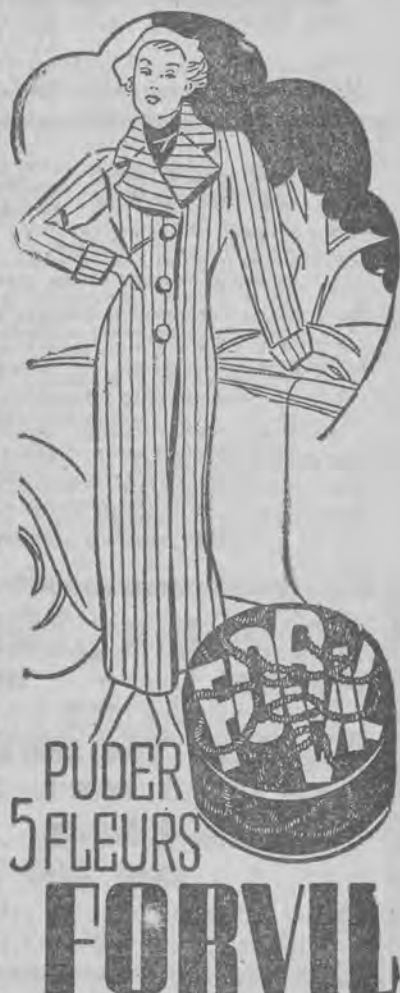
Trasa wyścigu kolarskiego dookoła Polski

WARSZAWA, 24.11. (PAT) — Na czwartkowym posiedzeniu zarządu Polskiego związku kolarskiego rozpatrywano projekt trasy międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski, który się odbędzie w końcu lipca 1939 r. Trasa ma prowadzić z Warszawy do Lublina, Lwowa, Rzeszowa, do Krakowa, a stamtąd przez Śląsk Zaolzański, Częstochowę i ŁÓDŹ z powrotem do Warszawy.

Final o puchar p. Prezydenta odbędzie się definitywnie we Lwowie

KRAKÓW, 24.11. (PAT) — Jak się dowiadujemy, krakowski okręgowy związek piłki nożnej po wyjaśnieniach, otrzymanych od polskiego związku piłki nożnej zgodził się

rozegrać finałowe spotkanie o puchar Polski im. p. Prezydenta R. P. we Lwowie. Mecz zatem odbędzie się definitywnie w najbliższą niedzielę we Lwowie.



najsubtelniejszy z dotychczas używanych

Tydzień propagandy gimnastyki porannej



J. P. MÜLLER
duński gimnastyk, autor książki „Mój system”, zmarł w Kopenhadze, orczysz 72 lata.

Przed kilkunastu dniami zmarł duński gimnastyk „ojciec” gimnastyki domowej. W całym świecie znana jest jego książka p. t. „Mój system — 15 minut dla zdrowia”. U nas Polskie Radio od wielu lat propaguje taką gimnastykę, jako formę dostępną dla wszystkich i nie wymagającą żadnych urządzeń — jedynie trochę umiejętności. Dla pogłębienia właśnie tej ostatniej — Polskie Radio w porozumieniu z państwowym urzędem W. F. i P. W. organizuje w całej Polsce tydzień propagandy gimnastyki domowej.

Radiosłuchacze, znający gimnastykę, jeśli tak można powiedzieć, „na słyszenia”, zobaczą tym razem wykonywane ćwiczenia na specjalnie urządzonych pokazach gimnastyki porannej w klubach, ośrodkach i organizacjach W. F.

W miastach rozgłośniowych pokaz takie prowadzić będzie mjr. Dobrowolski, instruktor radiowy gimnastyki porannej, znany radiosłuchaczom od wielu lat z mikrofonu. Pokazy odbywać się będą bez specjalnych przyrządów gimnastycznych, a za jedyne przyrządy służyć będą meble domowe. Termin „tygodnia” zostanie podany po całkowitym ukończeniu przygotowań.

Na łódzkim ringu

Lwowski OZB zaakceptował propozycję Łodzi odnośnie przeniesienia meczu Łódź — Lwów w Łodzi na 19 lutego.

Do OZB zgłosiła akces nowo utworzona sekcja pięciarska klubu „Sportjahn”.

